

ISSN 1507-6660

# Powiatowa

Nr <sup>44</sup>~~219~~

LIPIEC 1999

cena 2 zł

BLEDZEW



MIĘDZYRZECZ



PRZYTOCZNA



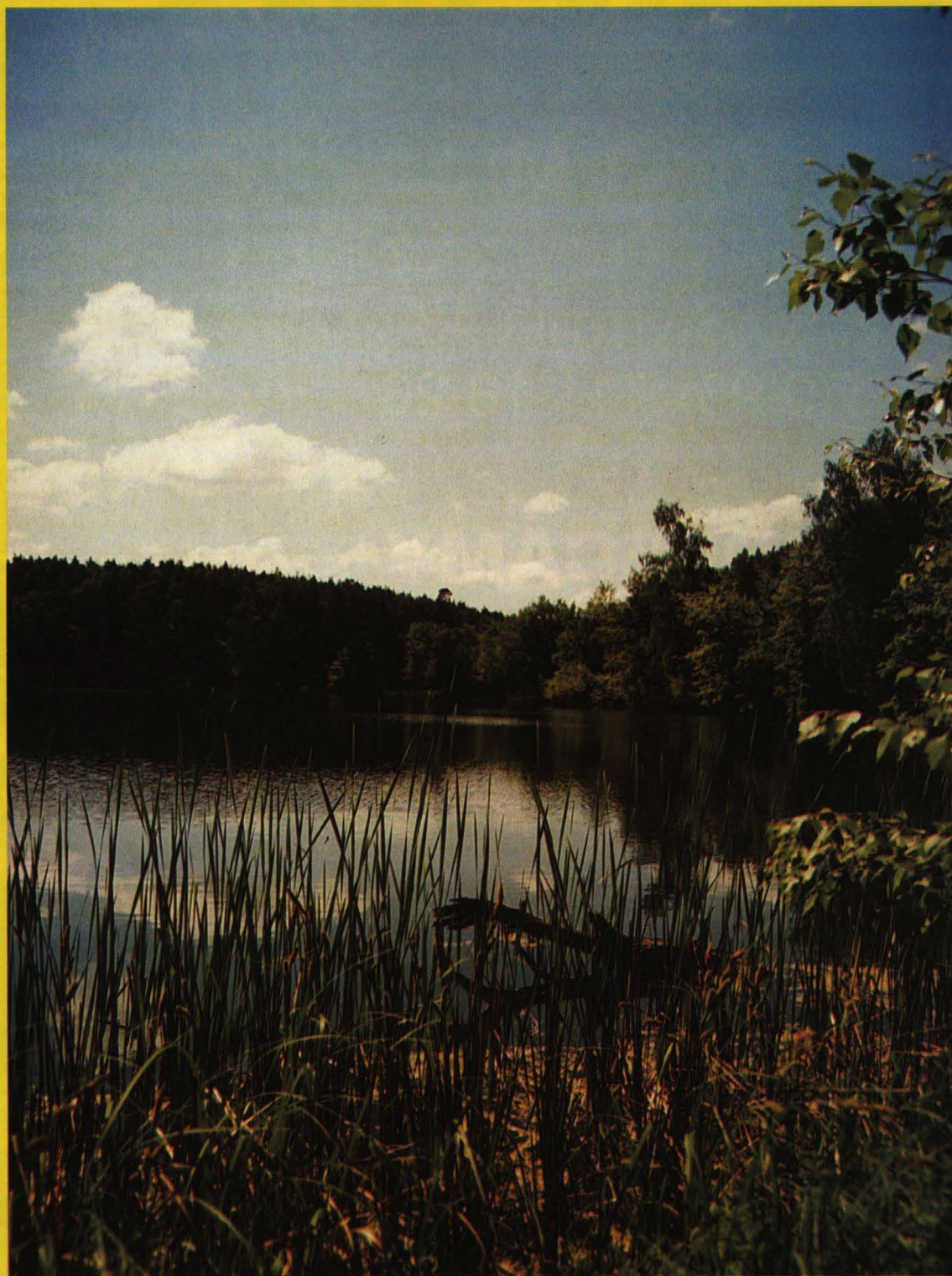
PSZCZEW



SKWIERZYNA



TRZCIEL



## W NUMERZE:

- Bezrobocie i zasiłki
- Prosto z Brackiej

- Płatne studia
- Ucieczki z domu – sonda
- „Dziady” na zamku
- Laureaci i finaliści

# Sklep Sportowo-Wędkarski „Relaks”

**Krystyna Mróz**  
66-300 Międzyrzecz  
ul. 30 Stycznia 43  
tel. (0-95) 741-18-26



**POLECAMY szeroki wybór**

- akcesoriów i sprzętu wędkarskiego



- sprzętu sportowo-turystycznego

**Zapraszamy: pon.-piątek 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, sobota 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>**



## Drodzy Czytelnicy „Powiatowej”

Zgodnie z deklaracją złożoną w ostatnim wywiadzie dla „Powiatowej” pragnę za pośrednictwem tej gazety przekazać Państwu ważne informacje, oraz zdać relacje z prac wojewódzkich organów samorządowych. Dzisiaj o przedakcesyjnym funduszu pomocowym Unii Europejskiej.

Z wyrazami szacunku.  
Edward Fedko

## Możliwość wsparcia finansowego przedsięwzięć powiatu i województwa ze środków Unii Europejskiej.

Warunkiem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej jest między innymi szybkie przystosowanie naszego kraju do standardów unijnych w zakresie rozwiązań prawnych, społecznych i gospodarczych.

Cel ten jest i będzie nadal realizowany przy znaczącym wsparciu finansowym ze środków unijnych. Do tej pory na terenie dawnego województwa gorzowskiego i zielonogórskiego zrealizowano bądź realizuje się wiele znaczących inwestycji szczególnie w sferze ochrony środowiska (oczyszczalnie ścieków, składowiska odpadów komunalnych, kanalizacji, gazownictwa itp.) oraz transportu (drogi, przejścia graniczne, mosty). Program PHARE wspiera również tzw. Małe projekty (miękkie) w dziedzinie sportu, kultury itp.

Program PHARE jest jednym z podstawowych instrumentów finansowych wzmocnionej strategii przedczłonkowskiej. Obecnie przygotowywane są nowe programy PHARE – II i IHTERREG-III, w oparciu o które stworzone zostaną konkretne projekty przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na pograniczu polsko – niemieckim w latach 2000 – 2006.

Program PHARE-II w znaczącej części wspierał będzie przedsięwzięcia na terenie Województwa Lubuskiego mające charakter transgraniczny. Powołana lubusko – brandenburska grupa robocza definiuje w tej chwili główne cele do realizacji, które ostatecznie przyjęte zostaną w pierwszej dekadzie lipca br. i za pośrednictwem władzy wdrażającej przekazane do zatwierdzenia przez Komisję Europejską.

Natomiast zgodnie z propozycją Komisji po roku 2000, poza środkami PHARE, pomoc przedczłonkowska zostanie wzmocniona nowymi instrumentami jakimi są programy SAPARD oraz ISPA.

SAPARD – Przedakcesyjny instrument wsparcia dla Rolnictwa i obszarów wiejskich – finansować będzie pomoc w rozwoju obszarów wiejskich oraz modernizacji rolnictwa w państwach kandydujących do członkostwa w Unii. Dla dziesięciu państw kandydujących do członkostwa wyasygnowano kwotę 520 mln. EURO rocznie. Uwzględniając potencjał i potrzeby Polski w zakresie rolnictwa przewiduje się, że udział naszego kraju w tym programie może osiągnąć 150 – 200 mln. EURO rocznie, w zależności od wagi i jakości przedstawionych projektów.

W tym programie upatruję szansę naszego powiatu. Ewentualny projekt, który koordynowany mógłby być przez powiatową (międzypowiatową) grupę roboczą zakładać powinien np. regulacje gospodarki wodno – ściekowej w dorzeczu rzeki Obry. W zakresie tego przedsięwzięcia mogłyby wchodzić zintegrowane systemy oczyszczalni ścieków i kanalizacji w obszarach wiejskich, oraz zakłady utylizacji odpadów komunalnych. Koncepcje w tym zakresie już są opracowane np. w gminie Trzciel i Międzyrzecz.

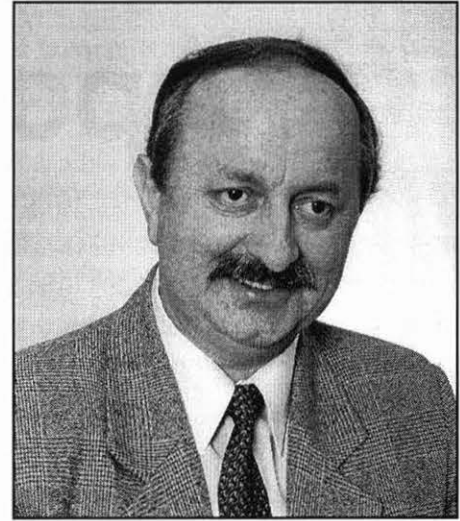
ISPA – Przedakcesyjny Instrument Polityki Strukturalnej – jest to program wsparcia infrastruktury transportu i

ochrony środowiska w Polsce oraz pozostałych państwach kandydujących do członkostwa. Wartość programu jest znaczna i wynosi 1 mld EURO rocznie, z czego dla Polski przypadnie ok. 200 – 250 mln EURO. Jest to jednak program przewidziany dla dużych aglomeracji (powyżej 350 tys. mieszkańców) a więc szanse na wsparcie naszego powiatu są niewielkie.

Myślę, że znając warunki ubiegania się o środki pomocowe w latach 2000 – 2006 gminy naszego powiatu szybko przeanalizują możliwość oprocenowania wspólnego projektu, który będzie miał szanse uzyskania wsparcia finansowego ze środków unijnych. Szanse tej nie możemy zaprzepaścić.

Edward Fedko

Radny Sejmiku, Wicemarszałek Województwa Lubuskiego



MARSZAŁEK  
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

Szanowny Pan  
Kazimierz Pawliszak  
Przewodniczący Rady  
Miasta i Gminy Międzyrzecz

Szanowny Pan  
Władysław Kubiak  
Burmistrz Międzyrzecza

Z okazji zwycięstwa w V edycji Sportowego Turnieju Miast i Gmin w woj. Lubuskim w grupie miast i gmin od 20 do 50 tysięcy mieszkańców, składam serdeczne gratulacje.

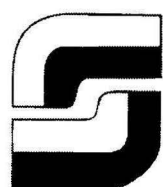
Proszę o przyjęcie serdecznych podziękowań za pracę związaną z przeprowadzeniem tego konkursu na Waszym terenie.

Życzę dalszych sukcesów w działalności na rzecz sportowej aktywizacji mieszkańców Międzyrzecza.

Z wyrazami szacunku

  
Andrzej Bocheński

Zielona Góra, 12 czerwca 1999 r.



# Apel do ludzi lewicy

Polska się zmienia. Pojawiają się nowe wyzwania i nowe zagrożenia. Od ugrupowań politycznych Polacy oczekują czytelnej oferty programowej i skuteczności w rozwiązywaniu ich problemów.

Taką ofertę formułuje i taką politykę proponuje polska lewica. Zjednoczona wokół idei społeczeństwa demokratycznego, solidarnego, otwartego i tolerancyjnego. Posiadająca wizję trwałego, bezpiecznego i akceptowanego społecznie rozwoju. Przejawiająca troskę o zasady demokratycznego państwa prawnego i dialog społeczny. Odrzucająca realizowany przez prawicę model politycznej i społecznej konfrontacji.

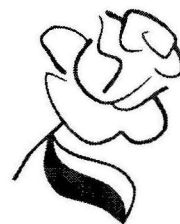
Polska potrzebuje dziś silnej lewicowej partii politycznej, która byłaby zdolna skutecznie przeciwstawić się szkodliwej społecznie polityce obecnej koalicji i przejąć odpowiedzialność za losy kraju.

Sojusz Lewicy Demokratycznej ma wszelkie szanse stać się taką partią. IV Kongres Socjaldemokracji RP zwraca się z apelem do ludzi lewicy, do wszystkich, którym bliskie są ideały humanizmu, wolności, solidarności i sprawiedliwości społecznej – weźcie aktywny udział w tworzeniu nowej formacji polskiej lewicy. Współtwórzcie jej oblicze polityczne i programowe.

Współtwórzcie Sojusz Lewicy Demokratycznej, którego program i polityka zapewni Polsce dynamiczny i trwały wzrost gospodarczy, nowe miejsca pracy, ograniczy sferę niedostatku i ubóstwa, zdynamizuje przemiany cywilizacyjne polskiej wsi i rolnictwa, zagwarantuje ludziom równe szanse rozwoju poprzez powszechny i bezpłatny dostęp do edukacji oraz szeroki udział w kulturze, stworzy warunki bezpiecznego i spokojnego życia.

Przed polskim społeczeństwem stoją dziś nowe szanse. Tylko wspólnie możemy je wykorzystać

*Warszawa, dn. 16 czerwca 1999r.*



## W rocznicę Manifestu PKWN o oświacie

W lipcu mija 55 lat od ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Dokument ten wzbudza po dzień dzisiejszy wiele kontrowersji, część społeczeństwa twierdzi, że zapoczątkował on politykę prowadzącą do sowietyzacji Polski i ograniczenia jej suwerenności, inni z kolei akceptują jego konsekwencje w postaci rozwoju systemu ubezpieczeń społecznych zapewniających chociaż minimum egzystencji nawet najuboższym obywatelom, oraz stworzenie im szans edukacyjnych, co łączyło się z możliwością awansu społecznego.

Często można usłyszeć zarzut, iż to dzięki działalności PKWN nastąpiła zmiana granic Polski po 1945 r. Absurdalność tego zarzutu dostrzega każdy znający sytuację międzynarodową w latach 1944 – 45, przecież kwestię tę rozstrzygnięto na konferencjach w Jałcie i Poczdamie przy pełnej aprobacie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Właśnie na tych konferencjach dokonano podziału na strefy wpływów,

czym przesądzono kwestię powojennych dziejów Polski.

Spółeczeństwo polskie zdecydowanie oczekiwało reform po zakończeniu II wojny światowej, chociaż ich wizje były różne. Układ sił w świecie w latach 1944/45 sprawił, iż reformy miały szansę wprowadzić ugrupowania lewicowe. Nie wszystkie reformy zapowiadane w manifestie z 22.VII.1944r. spełniły oczekiwania całego społeczeństwa. Z powodu wypaczeń i dogmatyzmu nie powiodło się wiele reform gospodarczych i ustrojowych. Pozytywnym osiągnięciem były reformy społeczne obejmujące system ubezpieczeń społecznych, oraz rozwój powszechnego systemu edukacji.

Bardzo ważną, mającą pełne poparcie społeczne, była zapowiedź wprowadzenia powszechnego i bezpłatnego szkolnictwa na wszystkich szczeblach. Możliwość zdobycia wykształcenia umożliwił szeroko rozwinięty system stypendialny, rozbudowa burs i domów akademickich, co szcze-

gólnie ważne było dla młodzieży wiejskiej i robotniczej z małych miejscowości.

W dziedzinie oświaty należało nadrobić ogromne zaległości, a szczególnie zwalczyć analfabetyzm, który dotyczył w 1931 r. 23,1% ogółu społeczeństwa, oraz objąć nauczaniem wszystkie dzieci. Analfabetyzm jako zjawisko masowe udało się zlikwidować w latach 1949/51.

Dużym sukcesem była też rozbudowa szkolnictwa średniego i wyższego, mimo ogromnych strat kadry nauczycielskiej i profesorskiej w latach 1939-45.

Deklaracje zawarte w Manifestie PKWN nie były hasłami bez pokrycia, nie były również hasłami obietnice stworzenia równych szans kształcenia młodzieży z rodzin chłopskich i robotniczych. Rozwój systemu oświatowego zapoczątkowany manifestem to także rozbudowanie szkolnictwa zaocznego i wieczorowego dla pracujących. Sukcesy w dziedzinie rozwoju oświaty znacznie powiększyły grupę inteligencji w porównaniu z okresem międzywojennym. Należy pamiętać, że wszystkie te przemiany były ściśle powiązane z reformami wprowadzonymi na bazie Manifestu PKWN.

# Bezrobocie...i zasiłki

Stale pogarszająca się sytuacja materialna rodzin siłą rzeczy wymusza zwiększenie ilości środków finansowych przeznaczonych dla rodzin najuboższych, jako zabezpieczenie materialnego bytu. Przyrzemy się gminie Przytoczna.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej, Agnieszka Segą, o problemach pomocy społecznej wypowiada się z mieszanymi uczuciami. Trzeba naprawdę ludziom pomagać - ale tylko tym, dla których ta pomoc jest bezwzględnie potrzebna. A jak ocenić sytuację rodzin, gdzie ubóstwo jest wynikiem bezrobocia, a niekiedy także „utrąty chęci do pracy zarobkowej”?

Wypłacamy 171 rent socjalnych po 348zł dla osób niepełnosprawnych prze-

bywających w domach pomocy społecznej i w rodzinach. Jest to miesięcznie ponad 59.000zł. Zasiłki okresowe gwarantowane na 3 lata dla samotnych matek pobiera 19 osób, zaś zasiłki stałe dla rodziców dzieci specjalnej troski przyznano 15 rodzinom. I jeszcze ponad 40 zasiłków okresowych średnio 160zł miesięcznie dla znajdujących się w trudnej sytuacji ze względu na chorobę, bezrobocie i inne sytuacje losowe. Można tych zasiłków przyznać nieco więcej - ale, o ironio! ze środków na pomoc społeczną gmina odprowadza do ZUS miesięcznie ponad 5300zł.

Ośrodek Pomocy Społecznej bada i weryfikuje wnioski szkół o dofinansowanie.

Aktualnie 292 dzieci korzysta w szkołach z różnych form bezpłatnego dożywiania. Na ten cel zabezpieczono w budżecie 35.000zł. Ośrodek Pomocy Społecznej bardzo wiele uwagi poświęca pracy socjalnej. Chodzi tu o bezpośrednią pomoc rodzinom zagrożonym i uzależnionym, pomoc w rozwiązywaniu problemów rodziny, załatwianie pobytu w szpitalach, pokrywanie kosztów dowozu do środowiskowego domu pomocy w Pszczewie. Jest tych form pomocy dużo.

Kierowniczka ośrodka konsekwentnie podkreśla - tylko stworzenie nowych miejsc pracy i likwidacja olbrzymiej w tej gminie bezrobocia w stopniu zasadniczym poprawi stan zabezpieczenia pomocy społecznej. Na razie naszych środków starczy na pokrycie połowy najpilniejszych potrzeb.

tan

## „Prosto z Brackiej - byliśmy, widzieliśmy”

Przyjechalśmy do Warszawy w imieniu koleżanek naszego Szpitala 10.06.99r. o godz. 5.20, aby naszą obecnością poprzeć dotychczasowe działania pielęgniarek i położnych. Przyjechalśmy z różnych stron kraju, nie znaliśmy się, ale od razu umiałyśmy się zgrać. Poznałyśmy się bliżej. Pielęgniarki przyjeżdżają na jeden do czterech dni, a następnie wymieniają się.

Pod gmachem Ministerstwa zastałyśmy koleżanki śpiące w namiotach, dla osób głodujących był namiot z folii. Pozostałe dziewczyny spały, gdzie się dało - na chodniku, pod śmietnikiem, czy drzewem. Przeraził nas widok wychodzących z namiotu głodujących, bladych dziewcząt. Nie znaczy to, że dziewczyny były pozostawione bez opieki. Ciągłe ktoś przy nich jest, zagląda, pilnuje, aby na czas był lekarz. Dyżurujące koleżanki (dyżury co 4 godz.) dostarczają im płyny w postaci soków, mleka, herbaty z miodem. Są cały czas podtrzymywane przez pozostałe koleżanki duchowo i psychicznie. Nad obozem powiewają obok siebie flagi związkowe: OPZZ, Solidarności, Unii Pracy, Zw. Zawodowego Górników i Polskiej Partii Socjalistycznej.

Wielu ludzi spontanicznie nam pomaga wspierając nas słowami otuchy, mówiąc, że się z nami solidaryzują. Nie każą nam się poddawać, niektórzy płaczą. Dowożą lub donoszą nam napoje, soki, dają pieniądze na bieżące potrzeby, udostępniają nam łazienkę lub dają nocleg są teksty piosenek, układane na gorąco przez strajkujące pielęgniarki i

położne. Od 4.06.99r. zaczął być wydawany biuletyn pt. „Prosto z Brackiej”.

W 1-szym dniu naszego pobytu do szpitala zostały odwiezione karetką na sygnale 4 głodujące osoby. Wszyscy strajkujący urządzali owacje - klaszcząc i wołając „dziękuję” osobom odwożonym do szpitala. Odśpiewana była „Rota”, gdy karetka na sygnale odjeżdżała spod ministerstwa. Były też i łzy. W miejsce odwożonych koleżanek inne decydowały się na głodówkę.

Wszystkie pielęgniarki i położne pikietowały na chodniku. Chodziłyśmy w kółko lub siedzieliśmy i cały czas śpiewaliśmy nasze piosenki. Nastroje były w miarę pogodne. Podczas naszego pobytu najbardziej bałyśmy się nocy z czwartku na piątek tj. z 10 na 11.06 w związku z przyjazdem Papieża. Chodziły pogłoski, że o godz. 1800 mamy być stąd usunięte. Na szczęście panował spokój. W piątek 11.06.99r. 5-6 razy wychodziłyśmy na Aleje Jerozolimskie, aby przywitać przejeżdżającego tą trasą Ojca Św. Śpiewaliśmy pieśń pt. „Ojciec Święty” do

której słowa zostały ułożone przez pielęgniarki.

Przez cały czas miałyśmy obstawę policyjną. Spędzali oni z nami większość czasu, nauczyli się naszych piosenek. Niektórzy pomagali nas wodą i ciastkami, czy dostarczeniem leku. Codziennie przychodzili zwykli ludzie, którzy wspomagali nas, jak mogli z odruchu serca. Słychać było klaksony przejeżdżających samochodów i pozdrowienia kierowców.

*Pielęgniarki z S.P.Sz.  
dla N.i P. Ch. w Międzyrzeczu*

**LECZENIE AKUPUNKTURĄ  
BADANIA WSTĘPNE I  
OKRESOWE PRACOWNIKÓW**

**Kazimiera Odziomek**

**LEKARZ CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH  
AKUPUNKTURZYSTA  
SPECJALISTA LEKARZ RODZINNY**

**Prywatny Gabinet Lekarski**

**Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32**

(budynek Poradni Rejonowej)

**Poniedziałki i Środy od 18<sup>00</sup>**

# Moim zdaniem

Czas uszczegółowić czerwcową ocenę "reformy" ochrony zdrowia, która - wbrew państwowemu optymizmowi - wiedzie do katastrofy. 10 lat temu, my - eksperci znający wszystkie systemy zdrowotne świata, wypracowaliśmy przy okrągłym stole w Pałacu Radziwiłłów model optymalny dla Polski.

Nowa władza wyniesiona przez splot kontrastów (znany to w demokracjach reżyser) wyłączyła nas z gry. Światowej sławy prof. A. Wojtczak wdraża medycynę III tysiąclecia, ale w japońskim Kobe, prof. M. Latałskiego i E. Wnuk - Lipińskiego przywołano na podwórkę zawodowe, dr M. Edelman robi za kombatanta, a prof. R.J. Żochowski odszedł do wieczności. Mych Przyjaciół, którzy o monitorowaniu samosterowanych procesów wiedzieli wszystko, zastąpili majsterkowicze nieświadomi medycyny kuratywnej i społecznej, danej dziś w pacht kasjerom chorych. Ad rem. Błędy narzuconego eksperymentu widzą już ekonomiści, chorzy i medycy, wbrew i przeciwko którym się go wdraża - wedle praktyk szefostwa rządu - argumentami siły. (Dyktowanie rodzaju usług przez kasy, komandosi przeciwko rolnikom w Nowym Dworze, brygady antyterrorystyczne rozpraszające 5 głodujących pielęgniarek w Gorzowie, bądź - głuchą nocą - wynoszące je na bruk Warszawy).

Ja w zamian proponuję siłę argumentów płynących z Brukseli. - "Kasy chorych są zbyt zbiurokratyzowane, a instytucja lekarza domowego przynosi więcej szkody niż pożytku". Stąd: "pogorszenie jakości życia chorych w krajach U.E., zmniejszenie wydajności pracy, obniżenie poziomu wiedzy studentów, podrożenie leczenia, zwiększenie wypłat z tytułu rent i chorób". (Kramikarska monomania Balcerowicza sprowadza rzecz do nadużyć.) Wg "European... white paper" (Białej Księgi). " ... nie przewidziano jednego czynnika - ludzkiej natury. Uważano, że lekarz rodzinny będzie dobrym duchem, że nic lepszego nie można wymyślić".

Ekspert pisze: "Na Zachodzie nie przygotowano reformy na łąpu capu i na pokaz, jak u nas, była ona przemyślana pod każdym względem i wyasygnowano na nią ogromne sumy". Mimo to, ekspresowe, 10 letnie tempo jej dekretowania zmiażdżyło M. Thatscher, żelazną premier bogatej Anglii. Stąd rozważa ekip posierpniowych, które wiedziały, że jak ciąża trwa 9 miesięcy, a nie 9 dni, tak tę reformę należy rozłożyć na 1 pokolenie.

Pogłębione analizy postbismarkowskich kas chorych przedłożono rządowi i parlamentowi po obu stronach Atlantyki. Wyjaśniono, że formy z czasów przed odkryciem bakterii, promieni rtg, rewolucją tech-

niczną i informatyczną muszą odejść w zmięch. Zakupione i przetłumaczone przez naszych profesorów trafily do rządu, m.in. do A. Knysok, a stamtąd - na stos makulatury. Zacytuję ich fragmenty. "Stwierdzenie, że współczesna medycyna opiera się tylko na uścisku dłoni jest iluzją". "Współczesna wiedza medyczna jest ogromna, nie do ogarnięcia przez pojedynczego lekarza rodzinnego". Lekarze kanadyjscy, którzy mieli na Białostocczyźnie uczyć polskich kolegów rozwiązań zachodnich, zdumiali się nowoczesnością naszego systemu, który miał błędy (korygowane przez ekspertów przy okrągłym stole - i potem), jak też faktem, że miast ten kompleksowy model doskonalić, władze uparły się forsować schematy archaiczne, Na przekór Brukseli oraz Ameryce, w której H. Clinton, na prośbę ekspertów, m.in. noblistów walczy o (cyt.): "zamianą kas chorych na coś bardziej użytecznego dla pacjenta". Stwarza to szansę jej powrotu do Białego Domu już w roli prezydenta. To, że koalicja naszych multireformatorów swoje szanse wdeptała w pył przemędkowań jest mi już obojętne, ale zwielokrotnienie polskich cierpień, chorób i zgonów - nie! Ludowiec - pamiętam wskazania Naczelnika Kościuszki: "izby zbrodnia samowolnego tworzenia ekstraordynaryjnych praw, ku frymarczeniu dolą narodu, ukaraną została". Wierzę, że zło czynione bliźniemu nie może być lustrowane czy sądzone selektywnie. Za polityczne eksperymenty WSZYSCY muszą zdać sprawę przed narodem.

Aleksander Zielonka

## Płatne studia czyli witamy na planecie „Handke”

Ze wstydem przyznaję, że nie doceniłam pana Handkego. Byłam święcie przekonana, że minister - sam był wykładowca - delikatnie potraktuje chociaż szkolnictwo wyższe. A tu...niespodzianka! Od 2000r. płatne studia. Tzn. płatne to za dużo powiedziane, bo student będzie builił „jedynie” za egzamin, dodatkowe zajęcia, magisterium i parę innych luksusów. Jak minister tłumaczy tę rewolucję? Ano tym, że i tak 2/3 studentów od dawna płaci za studia, bo uczą się wieczorowo, zaocznie lub w szkołach prywatnych. Natomiast studenci „dzienni” to przede wszystkim wstrętni bogacze z dużych miast, którzy do tej pory bezwstydnie wykorzystywali państwo i studiowali za darmo.

A ja sobie wypraszam! Wcale nie czuję się jak pasożyt, mimo że studiuję w systemie dziennym. Poza tym na studiach dziennych są i tacy, którzy śpią na forsie, i tacy, którzy jedzą chleb z margaryną, bo na orgie smako-

we w barze mlecznym po prostu ich nie stać. Minister Handke zamyka takim osobom drogę na studia, bo 10% średniej krajowej na opłaty to dla wielu granica nie do przeskokowania.

Studenci wieczorowi i zaocznicy mają czas na dorobienie i nie muszą nadwierać budżetu rodzinnego. Do prywatnych szkół idą ci, których stać na pozbycie się ok. 400zł. miesięcznie. A „dzienni”? Minister radzi im szukanie pracy - bo przecież wszędzie potrzebują młodych i zdolnych. Fakt, tyle że ci młodzi i zdolni muszą mieć czas na pracę. Na niektórych kierunkach zajęcia trwają od rana do wieczora, potem jeszcze milion spraw, a na dodatek - student to nie maszyna i trochę snu potrzebuje...

Nie jestem naiwna i wiem, że szkolnictwu wyższemu pieniądze są potrzebne - budynki się sypią, w bibliotekach studenci walczą o jeden egzemplarz książki itp. Jednak takie

wyjście z sytuacji, jakie proponuje minister, to żadne wyjście. Skończy się bowiem na tym, że studiować nie będą najlepsi, tylko najbogatsi. A jak wtedy uczyć dzieci, że pieniądze wcale nie są w życiu najważniejsze?

Niedawno p. Handke wystąpił w programie „Linia Specjalna”. Tam - posłanka Łybacka zarzuciła ministrowi, że zachowuje się tak, jakby żył na innej planecie. Słuchając ministra - nietrudno się z tym zgodzić. Wbrew temu, co wszędzie podkreśla, w 2000r. studia staną się luksusem. Dopiero wtedy studiować będą tylko bogacze z dużych miast, a ci z miasteczek - zakończą edukację na etapie szkoły średniej. Mam tylko nadzieję, że studenci będą głośno i z efektem walczyć o swoje prawa. Początek, podobno, we wrześniu. Do zobaczenia, panie ministrze...

Aleksandra Stopyra

# DZIEŃ DZIECKA

## W Bobowicku

29 maja na terenie gościnnego i atrakcyjnego Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku spotkały się dzieci od 3 - 14



Dzień Dziecka w Bobowicku

lat z całej gminy M-cz. Gry i zabawy dla 80 milusińskich zorganizował Związek Nauczycielstwa Polskiego. Nad wszystkim czuwał prezes Oddziału - Zbigniew Barczycki i wiceprezes Wiesława Chamienia, którym pomagali: Waclaw Gall (przewodniczący sekcji sportowej) oraz Elżbieta Śmiałek, Krzysztof Sroga, Iwona Kryśkiewicz, Ewa Kosińska, Arleta Kubeczka, Ewa Czapniewska. O zakup nagród, słodyczy i napojów zadbał Zbigniew Barczycki. Kiedy dzieci szalały na boisku i wodzie - przewodnicząca sekcji emerytów - Wiesława Chamienia - podejmowała kawą i ciastkami swoich podopiecznych, którzy już dawno wypuścili spod skrzydeł własne dzieci i teraz z przyjemnością spotkali się, aby pogadać i popatrzeć na szaleństwa maluchów. Po gorącym (dosłownie) dniu całe towarzystwo, liczące 150 osób, piekło kielbaski i nawet chmury komarów i muszek nie przeszkodziły w świetnej zabawie, która trwała do późnych godzin wieczornych.

Takie rodzinne festyny w Bobowicku organizuje się już od kilku lat. Sprzyja temu wiele czynników: życzliwość dyrekcji, doskonałe warunki: sala gimnastyczna, boisko, jezioro z przystanią, rowerami i kajakami, stadnina koni, kucyki, zagroda pełna kóz i koźlątek. Dyrektor ZSR - Adam Żyła uważa, że każda promocja szkoły jest ważna, bo może zachęcony zabawą ma-

luch w przyszłości właśnie tu trafi, a że impreza gminna, tym więcej możemy mieć chętnych do technikum agroturystycznego, hodowli koni czy żywienia.

(stop)

## W Międzyrzeczu - Żółwinie

Dużo słońca, piękna pogoda, wesoła zabawa to atuty festynu nad jeziorem żółwińskim zorganizowanego z okazji Dnia Dziecka przez słuchaczki Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych w Gorzowie: Krzysztofę Cybalską, Magdalenę Grządko, Barbarę Grzeszolską. Nie ma co, dziewczyny się spisały, wspaniała atmosfera, wojskowa grochówka i wspólne zabawy, pozwoliły przełamać pierwsze lody strachu i izolacji między młodzieżą z międzyrzeckich drużyn harcerskich a podopiecznymi z Domu Pomocy Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz Środowiskowego Domu Samopomocy znajdujących się w Międzyrzeczu.



Dzień Dziecka nad jez. Żółwińskim. Organizatorzy i goście

Dosiadając pierwszy raz konia wszyscy przeżywali takie same emocje i wyglądali równie nieporęcznie, za to w każdym grała kawalerska krew. Szanowni goście zaproszeni na tę imprezę z senatorem RP Zdzisławem Jarmużkiem, dyr. D.P.S. Jerzym Krysiakiem, mgr Bogną Sterną, dowódcą Jednostki Wojskowej mjr. Różańskim oraz dyr. BGŻ Andrzejem Świdrem także nie pogardzili kielbaską pieczoną w ogniu i wojskową grochówką, a przy okazji mam nadzieję, że miło spędzili czas, bo my bawiliśmy się wymiennie.

Instruktorzy z W.T.Z.

## W Przytocznej

Dzień Dziecka to odpowiednia chwila, byśmy uświadomili sobie, że "Kiedy dziecko się śmieje, śmieje się cały świat". (Janusz Korczak) Myślę, że 1 czerwca b.r. śmiał się cały świat, bo prawdziwą frajdę przeżywały dzieci na stadionie "Zjednoczonych" w Przytocznej. Każda grupa wiekowa od przedszkolaków po VIII

- klasę, miała coś dla siebie. Było wiele zabaw rekreacyjnych i rekreacyjno-sportowych, konkurs plastyczny, wyścig australijski - pokaz w wykonaniu Uczniowskiego Klubu Sportowego "Iskra". Dla najmłodszych przedszkolaków + kl. "0" i kl. I-III wyświetlano filmy w sali widowiskowej. Zwycięzcy w poszczególnych zabawach byli oceniani i nagradzani. Impreza trwała od 9.30 do 13.15 i był gorący posiłek dla każdego dziecka, słodycze i słodkie uśmiechy dzieciaków, co cieszyło najbardziej.

Pieczołowicie zaplanowana impreza spełniła oczekiwania organizatorów. Wszyscy starali się, jak umieli najlepiej. Listy do sponsorów spotkały się ze zrozumieniem. Dzieciaki też zapracowały na swój dzień sprzedając widokówki. W efekcie wpłynęło ponad 2000zł w gotówce oraz słodycze, zabawki, kredki, pisaki, bułki i kielbaski po obniżonej cenie oraz napoje. Nie sposób zatem pominąć sponsorów: Wojciech Lisek, Krzysztof Gierszewski, Henryk Czubak, Aneta Marynowska, Krzysztof Kalemba, Ryszard Myszkowski, Henryk Napierała - GS "Sch", Helena Napierała - WITRAM, A. i L. Piątyśzek - "SE-ZAM", Tadeusz Wyligąła, Z. i H. Loba, J. Jagiełło - "MARTENS", Andrzej Grabowski, "ATOL - POL" Skwierzyna, Apteka - K. P. Szyk, Jan Winiarski, Stanisław Mikanowicz, B. i A. Kraszewscy, D. i S. Koźlicy, Nadleśnictwo Międzychód, Zdzisław Czekala, Włodzimierz Moskwa, Zakład Masarski "LUC" Kłodawa, Zakład Masarski - P. Fornalik - Międzychód, Szkoła Kierowców - Piotr Brończyk.

Nad wszystkim czuwał komitet organizacyjny: Cz. Klewicz, S. Pietrzak, K. Kalemba, S. Mikanowicz, T. Jasionek, W. Lisek, W. Koszko, nauczyciele WF i p. Ewa Barska - prac. GOK. Cały ciężar odpowiedzialności spoczywał na dyrektorze GOK-u, Halinie Banaszkiewicz, która stwierdziła: No cóż! sama niewiele mogłabym zrobić, ale z takim zespołem? Tego nie da się oddać słowami, życzliwość, zaangażowanie, bezinteresowność, poświęcenie a nade wszystko serce i jeszcze raz serce. Byłam wzruszona, oczarowana i bardzo, bardzo szczęśliwa, że miałam przyjemność z



Dzień Dziecka w Przytocznej

takim gronem osób organizować DZIEŃ DZIECKA. DZIĘKUJĘ.

Z tego miejsca chciałabym najpiękniej jak można podziękować sponsorom - Wasze serca są wielkie. Niech radość i uśmiech dzieci będą Wam nagrodą.

St. Kąkol



Dzień Dziecka nad jez. Żółwińskim

# Gminne mistrzostwa pożarnicze w Starym Dworze

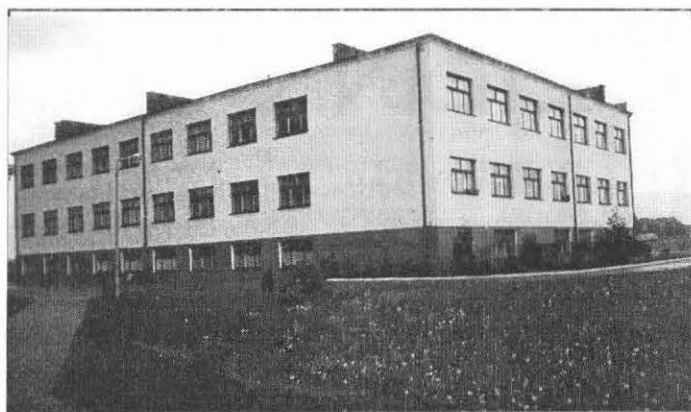


Tradycją stały się w gminie Trzciel uroczyste obchody Dnia Strażaka. Tym razem połączono je ze Świętem Ludowym, odbyły się więc 23 maja w Starym Dworze. Impreza ściągnęła niemal wszystkich strażaków z gminy, wielu mieszkańców okolicznych miejscowości, a przede wszystkim w różnym wieku zawodników. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością zaproszeni goście: Bogdan Wontor, Elżbieta Winnicka, Kazimierz Puchan, przedstawiciele władz gminnych i OSP. Był również wicemarszałek lubuski - Edward Fedko, który aktywnie wspomagał organizatorów. Pogoda sprzyjała strażakom, nastroje były doskonałe, zawody przebiegały sprawnie i według planu, dodatkowych atrakcji było mnóstwo, a organizatorzy spisali się "na medal". W zawodach udział wzięło 21 sekcji OSP. Wśród dorosłych zwyciężyła OSP w Brójcach, a konkurencja była silna i liczna. Dla OSP w Łagowcu I miejsce wywalczyła sekcja chłopców starszych (16-18 lat). Natomiast z sekcji chłopców młodszych (12-15 lat) najlepszymi okazali się reprezentanci gospodarzy, czyli Starego Dworu. Startowały również dziewczęta w grupie wiekowej 12-15 lat, I miejsce



zajęła sekcja OSP Trzciel. Kobiety ze Starego Dworu nie miały rywalek, były jedyną kobiecą sekcją OSP. Sympatię publiczności zdobyły sekcje Smerfów ze Starego Dworu i z Brójec. Wielu działaczy OSP otrzymało odznaczenia strażackie, ale najważniejszym udekorowano Władysława Przygockiego. Ten wieloletni, zasłużony dla trzcielskiej OSP strażak uhonorowany został Złotym Znakiem Związku.

J. Sz.



# Pierwsze złotówki, pierwsze pustaki

Gdyby można było przyznać Nobla za aktywność społeczną wsi, to pewnie otrzymałyby go Brójce w gminie Trzciel. Kilka lat temu mieszkańcy założyli Społeczny Komitet Budowy Szkoły. Konsekwentnie i uparcie dążyli do celu. Od pięciu lat mają piękną szkołę. Są ambitni, chcieli gimnazjum, będą je za dwa lata mieli, a od 01.09.99r. będzie Zespół Szkół w Brójcach. Kłopot w tym, że brak jest odpowiedniej sali gimnastycznej. Dla mieszkańców Brójec to żadna przeszkoda, zaprawieni w bojach o dobro swoich pociech znów utworzyli komitet, tym razem Budowy Sali Gimnastycznej. Lokalne ambicje poparła Rada Miejska w Trzcielcu obiecując ujęcie w planach inwestycyjnych budowę sali w 2000 roku. Mieszkańcy Brójec na pewno zwyciężą, już teraz zapraszają sponsorów na jej uroczyste otwarcie w 2002 roku. A sponsorów i entuzjastów pomysłu mają wielu, chociaż przydałoby się ich jeszcze więcej, szczególnie sponsorów, bo wydatek będzie wielki. Komitet, Rada Sołecka, nauczyciele, radni z rejonu Brójec wzięli się do pracy. W dniu 02.05.99r. zorganizowano festyn rekreacyjno - sportowy i zebrano pierwsze złotówki na budowę sali. Nie jest to przyporządkująca o za-

wrót głowy suma, ale 950zł to już około 500 pustaków. To początek, oby tak dalej. Wierzę, że zapału nie zabraknie tym najaktywniejszym, czyli Józefowi Pihanowi i Krzysztofowi Augustyniakowi, którzy tak skutecznie przekonali Radę Miejską o konieczności tej właśnie inwestycji. Dorównują im w działaniach Andrzej Grabas, Józef Sakowski, Andrzej Kaczmarek, Władysław Krzyw, Małgorzata Jażdżewska, Waldemar Wesoły, Ryszard Jarmużek, Zdzisław Dziekan i inni. Wiele energii i pracy włożyli w przygotowanie festynu, którego cel był tak ważny dla sprawy: Andrzej Stawiński, Halina Pilipczuk, Elżbieta Rudnicka i inni. Nie sposób wszystkich wymienić, a zostali przecież jeszcze sponsorzy, którzy nie żalowali kiesy na festyn. Chwała więc Stacji Paliw „Contra”, Ekoutylizacji, ks. Władysławowi Hejmejowi, Stanisławowi Adamowiczowi, Stanisławowi Pihanowi, Władysławowi Krzywemu, Markowi Dolacie, Andrzejowi Grabasowi, Urzędowi Miasta i Gminy Trzciel. Tym, którzy zdecydują się na późniejszą pomoc finansową Komitetowi Budowy Sali Gimnastycznej mieszkańcy Brójec podziękują szczególnie serdecznie na łamach POWIATOWEJ.

J.Sz.



# Śpiew to ich życie

Amatorski zespół śpiewaczy "Pod Gruszą" powstał w 1987r. przy Kole Gospodyń Wiejskich w Kursku. Inspiracją do założenia zespołu był organizowany przez dom kultury w Międzyrzeczu I Wojewódzki Przegląd Zespołów Kół Gospodyń Wiejskich. Już na II - gim Przeglądzie wystąpił zespół "Pod Gruszą". Debiut okazał się szczęśliwy, ponieważ zespół nie dość, że został zauważony, to jeszcze zdobył jedną z trzech głównych nagród. To zdołowało nas, mówią członkowie zespołu, do dalszej pracy. W początkowym okresie śpiewaliśmy piosenki ludowe. Repertuar czerpaliśmy z przekazów ludzi starszych, mieszkańców naszej miejscowości. Kierownikiem zespołu została p. Daniela Hatko —pracownik filii bibliotecznej w Kursku. Wertowała różne wydawnictwa: czasopisma, biuletyny i śpiewniki aby zdobyć nowy repertuar dla

zespołu. Corocznie zespół brał udział w Przeglądzie Amatorskiego Ruchu Artystycznego PARA woj. gorzowskiego, uzyskując tytuł lau-



Na scenie w Berlinie

reata. Za wieloletnią pracę zespół otrzymał list gratulacyjny od Wojewody Gorzowskiego

i Dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki.

Ludowy repertuar zespołu członkowie uznali za niewystarczający i poszerzyli go o kabaretowe teksty i piosenki biesiadne. To wpłynęło korzystnie na image zespołu i zwiększyło możliwości koncertowania na różnego typu imprezach. Z początkiem lat 90 - tych zespół rozpoczął wycieczki na zachód Europy. Koncerty w Holandii i Niemczech zdołowały członków zespołu do nauki piosenek w języku niemieckim. Od trzech lat są uczestnikami Święta Narodów w Berlinie, które odbywa się zawsze w czerwcu a uczestniczą w nim zespoły z całego świata.

W Międzyrzeczu mówimy o zespole "Pod Gruszą" - po prostu "Kursko" i wszyscy wiemy o kogo chodzi albowiem koncertują często i dla wszystkich.

Za całokształt działalności kulturalnej uhonorowani zostali medalem 750 - lecia. Obecnie zespół liczy 24 członków, w tym 7 - ro dzieci. Niekiedy są to rodziny lub mamy z córkami i wnukami. Jesteśmy jedną rodziną - mówią zgodnie.

JPS

## III Festiwal Zespołów Śpiewaczych - Trzciel '99

Już trzykrotnie w Trzcielu odbywał się Festiwal Zespołów Śpiewaczych, który tradycyjnie połączony był ze Szparagowymi Żniwami. Szparagów właściwie, oprócz dekoracji i nagród w tej postaci, nie było, ale było wiele zespołów, bo aż 16 z byłego województwa gorzowskiego. Śpiewaczej imprezie patronował marszałek lubuski - Andrzej Bocheński, który wspólnie z Unią Europejską sponsorował ten festiwal. Jury, któremu przewodniczyła dr Barbara Kołodziejaska oceniało zespoły i wybierało najlepsze do dalszej prezentacji, czyli do występów na VII Międzywojewódzkich Spotkaniach Grup Śpiewaczych "Ziemia i pieśń" w Szprotawie. Laureatami festiwalu zostały zespoły: "Zbąszyńscy seniorzy", "Pod Gruszą" z Kurska, "Obrzanki" z Górzycy, "Drzewiczanki" z Kostrzyna, "Obrzanie" z Trzciela, "Łęczanie" z Ośna Lub. i "Rudniczanki" z Krzeszyc. Festiwal fachowo prowadził, doskonale zabawiając publiczność, Gerard Nowak. Mieszkańcy Trzciela i goście festiwalowi bawili się świetnie, atmosfera była przyjemna i serdeczna, co zresztą często podkreślali uczestnicy przeglądu śpiewaczego. Niestety rozbawioną publiczność spłoszył ulewny deszcz, wytrwali i odporni okazali się tylko "Obrzanie". Organizatorzy III Festiwalu Zespołów Śpiewaczych, czyli OKSiT i UMiG w Trzcielu oraz Regionalne Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze z przygotowania imprezy zdali egzamin śpiewająco.

J.Sz.



## Warsztaty plastyczne dla nauczycieli przedszkoli

W maju br. w Szkole Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu, odbyły się warsztaty plastyczne dla nauczycieli przedszkoli zorganizowane przez Zarząd Sekcji Pracowników Przedszkoli przy ZO ZNP, a prowadzone przez mgr Dorotę Rutę - Zdanowicz. Ta forma doskonalenia zawodowego jest bardzo przydatna we wzbogacaniu warsztatu pracy pedagogicznej. Kolejny już raz, coraz liczniejsze grono koleżanek miało okazję poznać nowe techniki plastyczne. Zabawa gazetą, farbami, klejem do tapet i tektury dawała nam zadowolenie nie mniejsze niż dzieciom, którym przekazujemy zdobyte przy takiej okazji umiejętności.

Tą drogą pragniemy podziękować Dyrekcji SP - 3 za umożliwienie organizacji tych warsztatów oraz mgr Dorocie Rucie - Zdanowicz za to, że co roku bezinteresownie poświęca nam swój cenny czas i w serdeczny sposób dzieli się z nami swoimi wiadomościami, umiejętnościami i talentem.

Zarząd Sekcji Pracowników Przedszkoli przy ZO ZNP

# Jarmark Magdaleński w Pszczewie 17- 18 lipiec 1999r.

Impreza ma charakter festynu. Głównym jej celem jest prezentacja twórczości ludowej, rzemiosła artystycznego, rękodziela, ukazywanie piękna tradycji - folklorystyczne i ludowe zespoły artystyczne, a także pobudzanie zainteresowań ekologią i walorami turystycznymi regionu. Od początku istnienia czyli od 1994r. Jarmark został uznany za inicjatywę zawierającą promocyjny i twórczy charakter, a zatem został na stałe zamieszczony w kalendarzu imprez województwa gorzowskiego i był wspierany z budżetu wojewody gorzowskiego.

Adresatem imprezy jest szeroki krąg twórców - rękodzielników, rzemieślników rzadkich zawodów, miłośników twórczości ludowej i folkloru oraz mieszkańców regionu i turystów.

Termin imprezy przypada na okres szczytu turystycznego, co zbiega się również z lokalnym świętem - odpustem parafialnym św. Marii Magdaleny. Impreza nawiązuje także do tradycji średniowiecznych jarmarków, które odbywały się w Pszczewie od XIII wieku.

Współczesne Jarmarki spełniają wiele rozmaitych funkcji. Przede wszystkim przypominają piękno i kunszt rozmaitych profesji, prezentują kulturę regionu, promują turystykę gminy.

Wszystkie z wymienionych założeń realizują się w świątecznej atmosferze i wspólnej zabawie mieszkańców gminy, gości, oraz licznie przebywających na tym terenie turystów.

W okresie minionego sezonu turystycznego na terenie Pszczewskiego Parku Krajobrazowego wypoczywało około 200 tys. letników. W trakcie trwania Jarmarku - dwudniowej imprezy, przez pszczewski rynek przewija się kilka tysięcy uczestników.

W 1999 roku odbędzie się VI-ta edycja Jarmarku. Po raz pierwszy impreza zorganizowana będzie w powiecie międzyrzeckim i województwie lubuskim. Stwarza to doskonałą możliwość integracji regionów i ich prezentacji na zewnątrz, gdyż imprezy odwiedzają liczni goście i turyści z całego kraju i zagranicy.

Wanda Żaguń



Jarmark w Pszczewie



# Jubileusz 45-lecia szkoły



Wzruszająca i piękna uroczystość odbyła się 19 czerwca w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku. 45 lat - to historia, tradycja, osiągnięcia, serdeczne przyjaźnie i miłe wspomnienia.

W uroczystości - od rana do rana - wzięło udział, oprócz zaproszonych gości, dawnych i obecnych nauczycieli - 250 absolwentów różnych roczników (najmniej tych z ostatnich lat, ale oni jeszcze nie wiedzą, że zjazdy są wspaniałe). Krzyki, śmiechy i łzy towarzyszyły pierwszym spotkaniom, często po wielu latach. A że przyjechali z różnych stron świata, więc wrażeń było mnóstwo. Jakże wzruszające były spotkania w klasach z wychowawcami! Jako szkoła możemy się pochwalić bardzo serdecznymi kontaktami z absolwentami, którzy znając naszą życzliwość, często odwiedzają swoją dawną budę - nie tylko z okazji zjazdu, ale żeby po prostu pogadać. Bardzo się z tego cieszymy, a że nauczyciele pamiętają tych wywijusów i niepokornych, to już zupełnie inna sprawa. O tej serdecznej więzi świadczy np. fakt, że absolwentka Katarzyna Drażyńska ofiarowała szkole przepiękną kompozycję kwiatową do udekorowania stołów. Wystarczył jeden telefon do Poznania. Innych dowodów wdzięczności i sympatii też mamy bardzo wiele.

Zaangażowanie dyr. Adama Żyły, z-cy dyr. Romana Nowaka, grona pedagogicznego i młodzieży Szkoły sprawiło, że organizacyjnie wszystko było świetnie dopracowane: oficjalne wystąpienia, część artystyczna i wieczorek taneczny, chociaż internat, jako sala balowa, pękał w szwach.

Uważam, że słowa uznania zaproszonych gości i zachwyty absolwentów nad obecnym wyglądem Szkoły wynagrodziły organizatorom trud włożony w przygotowanie uroczystości. "Ale to już było..." i do zobaczenia za 5 lat.

Izabela Stopyra



# 50 - lecie szkoły w Wierzbnie

Wierzbno - wieś w gminie Przytoczna, do 1945 roku należała do Niemiec. 1 kwietnia 1948 roku, Wincenty Pańczak - nauczyciel - otworzył szkołę w Wierzbnie, w której uczyły się dzieci ze Starego i Nowego Gorzycka, Strych i Brzezia. Aktualnie szkoła obejmuje swym zasięgiem uczniów z Wierzbna, Strych i Goraja. Rozbudowała się o 9 izb lekcyjnych, została wyposażona w centralne ogrzewanie i nowe sanitariaty. W nowym kształcie funkcjonuje od 1993 roku.

Uroczystość 50 - lecia rozpoczęła się połową mszą św. w szkole. Następnie, dyrektor Henryk Kosicki, powitał zaproszonych gości, wśród których byli: wójt - Waleria Gruszczyńska i wicestarosta - Grzegorz Gabryelski, powitał też wszystkich absolwentów. Program obchodów zawierał część artystyczną zaprezentowaną przez młodzież szkolną, konkurs wiedzy o szkole, mecz towarzyski, koncert absolwenta, aukcję prac uczniów szkoły i zabawę taneczną. Widać było, że najbliższe wszystkim było wspomnianie lat minionych, poznawanie się na nowo i cieszenie chwilą. A chwile były niezwykłe...takie spotkanie po latach to coś wspomnianego, to nie to samo, co zjazd absolwentów szkoły średniej, to niepowtarzalne wydarzenie...powiedziała mi absolwentka tejże szkoły - nie rozumiem jak można nie wziąć w nim udziału. Szkoda, że nie do wszystkich dotarła wiadomość o tak doniosłej uroczystości. Staraliśmy się wykorzystać wszystkie dostępne środki, by dotrzeć do najszerzego grona uczniów - powiedział p. Dyrektor. Myślę, że frekwencja jest zadowalająca. A pogoda? jak na zamówienie - wspomniała. Na rozmowach czas mijał szybko. Muzyka i tańce wymuszały wspomnienia i sprawdzały aktualną kondycję byłych uczniów - teraz, nierzadko babę i dziadków.

## SZKOŁA PODSTAWOWA

### W WIERZBNIE

1948 - 1999



ZJAZD  
ABSOLWENTÓW  
WIERZBNO  
5. VI.1999

St. Kąkol

## Czy można wyrejestrować pojazd na pewien czas?

Taka możliwość istniała do końca 1997r. czyli do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z dnia 19 sierpnia 1997r. nr 98,poz. 602). Od 1 stycznia 1998r. zgodnie z art. 79 w/w ustawy pojazd podlega wyrejestrowaniu, na wniosek jego właściciela, w przypadku:

1. zniszczenia (kasacji) pojazdu, jeżeli jego właściciel przedstawił zaświadczenie o przekazaniu pojazdu do składnicy złomu wyznaczonej przez wojewodę.

2. kradzieży pojazdu, jeżeli jego właściciel złożył stosowne oświadczenie pod odpowiedzialnością karną za fałszywe zeznania.

3. wywozu pojazdu z kraju, jeżeli pojazd został zarejestrowany lub zbyty za granicą.

Pojazd wyrejestrowany z powodu zniszczenia (kasacji) nie podlega powtórnej rejestracji. Tak więc określono nowe zasady wyrejestrowania pojazdu, nakładając na właścicieli obowiązek przedstawiania zaświadczenia o przekazaniu pojazdu do składnicy złomu, wyznaczonej przez wojewodę. Zasada ta powinna zapobiegać porzucaniu samochodów w miejscach publicznych. Na terenie naszego powiatu na dzień dzisiejszy znajduje się tylko jedna składnica złomu wyznaczona przez wojewodę i jest nią "Zakład Obrótu Surowców Wtórnych - SURMET" w Międzyrzeczu przy ul. Konstytucji 3 Maja 16 tel. 741-20-65.

Ustawa nie przewiduje możliwości czasowego wyrejestrowania pojazdu i jego powtórnej rejestracji. Nie jest więc możliwe wyrejestrowanie pojazdu na czas nieużywania i ponowne zarejestrowanie po upływie tego czasu. Utrudnia to obrót pojazdami, podrabianie dokumentów itp. Raz wyrejestrowany pojazd podlega kasacji.

E. Sawiński

## Garażowi specjaliści

Tak chyba mogę nazwać grupę młodych dwudziestoletnich mieszkańców Murzynowa, którzy w ostatnim okresie intensywnie pracowali na terenie kilku miast i gmin.

Najprawdopodobniej zaczęło się od tego, jak Marcin i Karol postanowili zarobić trochę grosza, bo przecież chce się pić, palić, no i oczywiście dobrze podjeść, a tu w kieszeniach pustki. Dlatego też zmówili się, że najlepiej będzie poszukiwany asortyment zdobyć w kawiarni w Murzynowie, niedaleko swoich domostw. Termin do działania wyznaczyli sobie na noc z 14/15 kwietnia br. Jak się okazało, wszystko poszło im jak z płatka, bez żadnych nieprzewidzianych trudności. Wyniesiony po włamaniu towar - alkohol, papierosy, artykuły spożywcze i pieniądze, pozwolili im na dość sutą balangę, a czego sami już nie mogli spożytkować, to zakopali w lesie. Jak wynika z wyjaśnień młodzieńców, jakiś wstrętny złodziej im to wszystko ukradł, a oni zostali bez zapasów. Tym wszystkim Marcin bardzo się przejął i zmienił partnera do działań specjalnych. Na pierwszy ogień poszedł w nocy 21/22.05.99 r. garaż na ul. Sportowej w Murzynowie, z którego Marcin i Broniek skradli po uprzednim rozerwaniu stacyjki samochod marki Opel Kadett. Jednakże samochód był zbyt powolny i nie za bardzo sprawny, dlatego też porzucili go w Dobrojewie. Noc z 23/24.05. też była bardzo pracowita dla naszych specjalistów, gdyż wymagała dużego zaangażowania i wysiłku, musieli przecież pokonać rowerami drogę z Murzynowa do Skwierzyny. Pod osłoną nocy rowery ukryli w parku przed mostem na Warcie, a sami poszli pieszo do kompleksu garaży przy ul. Czerwonego Krzyża. Tam włamali się do kilku garaży i pozabierali różnego rodzaju przedmioty, pomalowali sprejem szyby i maski w stojących tam pojazdach, skradli też samochód marki Peugeot 205. Samochodem tym pojechali po schowane rowery, a następnie odwieźli skradziony łup do

swich schowków, po czym pojechali do Gorzowa. Tam na ul. Teatralnej włamali się do garażu, skąd skradli samochód marki Opel. Broniek jechał Peugeotem, a Marcin miał jechać skradzionym Opłem do Skwierzyny, gdzie wyznaczyli sobie punkt zbiorczy. Niestety, Marcin nie dojechał, bo Opel odmówił posłuszeństwa i do Murzynowa musiał iść pieszo, natomiast Broniek zakopał się w podmokłym terenie i Peugeotota musiał pozostawić. Noc z 29/30 maja spędzili także w Skwierzynie, tym razem chcieli się włamać do garaży przy Jednostce Wojskowej, ale ktoś ich spłoszył podczas wylamywania zamków. Wracając włamali się do Fiata 126 p, skąd skradli tylko czapkę, gdyż nie mogli uruchomić zabezpieczonego pojazdu. Jak widać tej nocy mieli pecha, bo musieli wracać rowerami do Murzynowa. Za to noc z 30/31 maja była bardziej owocna. Marcin z Bronkiem udali się jak poprzednio rowerami do Skwierzyny, aby ponownie włamać się do garaży przy ul. Czerwonego Krzyża.

Zgodnie ze specjalizacją, metody włamań nie zmienili, gdyż ich zdaniem była bardzo skuteczna. Tym razem oprócz drobnych przedmiotów z kilku garaży łupem ich padł samochód marki Opel Kadett. Oczywiście starym zwyczajem pojechali nim do Gorzowa, gdzie usiłowali skraść VW Golfa zaparkowanego na posesji. Gdy nie dało się go skraść, postanowili wracać do Murzynowa, ale po drodze wpadli na pomysł, aby włamać się do baru "Jubilatka" w Lipkach Wielkich. Ten pomysł również zrealizowali wynosząc z baru kilka butelek piwa, papierosy, kasety magnetofonowe, CD, aparat telefoniczny, pieniądze i różne art. spożywcze. Łupem podzieliili się solidarnie po połowie.

Ten przestępczy wypad był ich ostatnim w tej serii, gdyż w wyniku działań operacyjnych funkcjonariuszy z Komendy Policji w Skwierzynie cała trójka została zatrzymana i rozliczona z działalności przestępczej.

podinsp. Zbigniew Melnik

### POLICYJNA STATYSTYKA ZA 5 MIESIĘCY 1999 R.

Kategoria	Międzyrzecz	Skwierzyna	Trzciel	Przytoczna	Bledzew	Pszczew	Razem Powiat
Zabójstwo	1	-	-	-	1	-	2
Kradzież z włamaniem	119	49	17	26	14	11	236
Kradzież	72	30	23	7	8	7	147
Kradzież samochodów	30	16	5	2	3	3	59
Rozboje	12	4	3	1	3	-	23
Falszerstwa	2	-	-	-	-	-	2
Oszustwa	-	-	-	2	-	-	2
Wypadki drogowe	6	5	2	1	1	2	17
Przestępstwa gospodarcze	66	5	-	-	-	-	71
Inne	16	7	2	3	2	1	31
<b>Razem</b>	<b>324</b>	<b>116</b>	<b>52</b>	<b>42</b>	<b>32</b>	<b>24</b>	<b>590</b>

# Wieści z miast i gmin

## MIĘDZYRZECZ

\* 20.05. zorganizowano spotkanie rolników Gminy Międzyrzecz z Zarządem Lubuskiej Izby Rolniczej w celu omówienia spraw dotyczących rolnictwa. Były też porady Inspekcji Ochrony Roślin i Powiatowego Lekarza Weterynarii.

\* 26.05. w trakcie spotkania z przedstawicielami Zakładu Energetycznego Gorzów S.A. omówiono plany inwestycji na najbliższe lata. ZE - Gorzów w roku bieżącym przystępuje do kablowania sieci energetycznych ul. Kilińskiego, Głowackiego, Wąszkiewicza - w roku przyszłym zaplanowano kablowanie linii ul. Łąkowej.

\* 26.05 odbył się V Sportowy Turniej Miast i Gmin. W turnieju wzięło udział 3439 mieszkańców naszej gminy. 12.06. w Drzonkowie koło Zielonej Góry odbyła się uroczystość wręczenia pucharów i dyplomów zwycięzcom. W III grupie gmin (20-50 tys. miesz.) I miejsce zajęła gmina Międzyrzecz. Puchar odebrał z rąk Marszałka Sejmiku Województwa Lubuskiego Andrzej Bocheński członek Zarządu Gminy, Zdzisław Zimoch. Następnie odbyła się sportowa, pokazowa rywalizacja zwyciężskich drużyn samorządowych, której celem była dalsza popularyzacja sportowych imprez masowych.

\* 27.05. przeprowadzono konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej w Kaławie. Nowym dyrektorem został Czesław Staszynski.

\* 31.05. z okazji Dni Działacza i Pracownika Kultury zorganizowano spotkanie, na którym Burmistrz Gminy wręczył działaczom i dyrektorom placówek dyplomy i kwiaty.

\* 1.06. odbyła się Sesja Rady Miejskiej (zatwierdzenie trzech programów: gospo-

darki ściekowej, gazowej, ucieplwienie miasta).

\* 2.06. z okazji Dnia Dziecka wszystkim przedszkolakom w gminnych przedszkolach w imieniu Burmistrza przekazano życzenia i słodkie upominki.

\* 11.06. burmistrz Władysław Kubiak, spotkał się z najlepszymi absolwentami szkół podstawowych i średnich wręczając im dyplomy i nagrody książkowe. Nagrodzeni absolwenci:

1. Andrzej Paśniewski - SP nr 1 w M-czu,
2. Piotr Azarewicz - SP nr 1 w M-czu,
3. Małgorzata Franaszek - SP nr 2 w M-czu,
4. Maciej Żbikowski - SP nr 2 w M-czu,
5. Katarzyna Kowalik - SP nr 3 w M-czu,
6. Justyna Zaborowska - SP nr 3 w M-czu,
7. Magdalena Krysiak - SP nr 4 w M-czu,
8. Błażej Kaduk - SP nr 4 w M-czu,
9. Jolanta Polit - SP nr 6 w M-czu,
10. Marta Klobus - SP nr 6 w M-czu,
11. Dariusz Małeńczak - SP w Kaławie,
12. Maria Jarnut - SP w Bukowcu,
13. Malwina Poznaniak - Państwowa Szkoła Muzyczna w M-czu,
14. Justyna Przybysz - LO w M-czu,
15. Mikołaj Franas - LO w M-czu,
16. Paweł Lachowicz - Liceum Ekonomiczne w M-czu,
17. Henryk Budziak - Liceum Ekonomiczne w M-czu,
18. Ewa Mądra - Zespół Szkół Budowlanych w M-czu,
19. Sylwia Walczak - Zespół Szkół Budowlanych w M-czu,
20. Krzysztof Kałek - Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku,
21. Marcin Szczotko - Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku.



\* 15.06. odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Miejsko - Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP z udziałem Prezesa Zarządu Wojewódzkiego, na którym wręczono odznaczenia strażackie dla 35 osób z gminy Międzyrzecz.

\* 28.06. zostanie rozstrzygnięty przetarg na sprzedaż hotelu - zajazdu w Głębokiem.

\* W dniach 13- 18 lipca odbędzie się VII Międzynarodowy Wyścig Kolarski "BAŁTYK-KARKONOSZE TOUR". 16 lipca o godz. 1400 przy międzyrzeckim ratuszu nastąpi start ostry do V etapu Międzyrzecz - Żagań.

\* 25. 06. uroczyste otwarto Halę Widowiskowo - sportową na os. Kasztelańskim w Międzyrzeczu.

## SKWIERZYNA

*Jest na tym globie taki ród,  
Ze wszędzie go znajdziecie.  
Jednych przygoda, innych głód,  
Rozpędziły po świecie.*

*Więc połączenia podjął trud  
Wielki Kuźmiczów ród,  
Kuźmiczów stary ród.*

Tak rozpoczyna się kantata rodowa Kuźmiczów. Gniazdo rodowe Kuźmiczów ma bogato udokumentowaną linię genealogiczną. Jako najstarszą podaje się datę 1816, a wiąże się ją z osobą Aleksego Kuźmicza, który z rąk Ludwika XVIII otrzymał zezwolenie na stałe osiedlenie się we Francji. Historię tego rodu przedstawię w następnym numerze. Teraz wspomnę tylko, że jako jeden z kilku polskich rodów organizuje spotkania i zjazdy Kuźmiczów z całej Europy. Pierwszy zjazd założycielski rodu odbył się w Warszawie w 1980r. a potem następne co 4 lata i zawsze na Uniwersytecie MCS w Lublinie. W 1986 roku, w 200 rocznicę urodzin Aleksego Kuźmicza, odbyło się spotkanie we Francji. Dziś ewidencja gniazda obejmuje 1403 karty zawierające persona-

lia Kuźmiczów z różnych krajów. Ewidencję tę pieczołowicie przechowuje Jerzy Zygmunt Kuźmicz. On też nadal wzbogaca archiwum rodu o wszystkie pozyskane dokumenty. Najwięcej z nich wiąże się z osobą Aleksandra Szymona Kuźmicza, ojca Jerzego Zygmunta, człowieka niezwykle zasłużonego dla Skwierzyny. To on podjął trud opracowania bardzo ciekawej monografii gniazda rodowego Kuźmiczów z Tartakowa. Ale początek tych wszystkich rodowych poszukiwań rozpoczął paryżanin Robert Coschemique, który "gdzieś w północnej Europie" poszukiwał korzeni rodu Kuźmiczów.

P.S. Dziękuję J.Z. Kuźmiczowi za udostępnienie materiałów.

\* 23 maja odbyły się w Skwierzynie wybory uzupełniające do rady miejskiej. O jeden mandat ubiegało się 13 kandydatów. Radnym wybrany został Jerzy Zyg-

mund Kuźmicz - kierownik obiektów Skwierzyńskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. - Gratulujemy



# Wieści z miast i gmin

## PSZCZEW

\* Z okazji "Dnia Dziecka" 1 czerwca 1999r. odbył się plener plastyczny dla dzieci do lat 10 i starszych. Impreza odbyła się na pszczewskim rynku. Grupa młodsza do lat 10 rysowała kolorową kredą na asfalcie "Zabawy dzieci", a grupa starsza malowała farbami plakatowymi na kartonie "Moją miejscowość". Wszystkie dzieci malowały wspólnie, zaś najpiękniej z grupy młodszej:

1. Michał Błaszczak
2. Marek Jura
3. Kasia Melcer
4. Emilia Wilimberg
5. Monika Jura
6. Kasia Konieczna
7. Małgorzata Wyrwał

Z grupy powyżej 10 lat:

1. Wioletta Jasionkowska
2. Agnieszka Gawel
3. Magdalena Niezbecka

Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni słodyczkami a osoby w/w dostały nagrody rzeczowe i dyplomy. Całość imprezy, w której

wzięło udział ok. 60 dzieci zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie.

\* W pierwszych dniach lipca zespół muzyki dawnej Hortus Musicus będzie uczestniczył w V Ogólnopolskich Warsztatach Zespołów Muzyki Dawnej w Bierzwniku, gdzie spotka się z konsultantem ds. wokalnych.

\* 12.06.99 odbył się Turniej Drużyn Młodzieżowych w Piłce Nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy. Puchar zdobyła drużyna z Pszczewa, tuż za nią uplasowały się drużyny z Zielomyśla, Silnej, Stołunia i Świechocina.

\* 18.06.99 "Mali Pszczewiaczy" - zespół taneczny z Pszczewa i grupa taneczna z Przed-



szkola wystąpili w programie artystycznym "Dzieci - miastu" w Skwierzynie, w ramach obchodów Dni Skwierzyny.

\* 15 czerwca odbyło się spotkanie członków Towarzystwa Przyjaciół Pszczewa, na którym mówiono m. in. o stanie prac na rzecz renowacji figury św. Wojciecha z 1774 roku, gazyfikacji Pszczewa, sezonie turystycznym, imprezach sportowo -

## PRZYTOCZNA

\* 05 czerwca b.r. odbyła się uroczystość 50 - lecia szkoły polskiej w Wierzbnie.

\* Na IX sesji w dniu 07. 06 b.r. Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie:

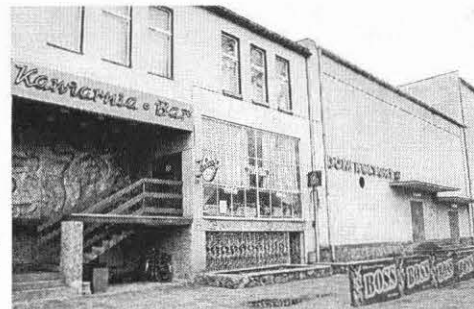
- przejęcia ponad 80 mieszkań od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

- ulg przy sprzedaży komunalnych lokali mieszkalnych, które będą obowiązywały do 31 grudnia 1999 roku. Od 1 stycznia 2000r. mieszkania będą zbywane po cenach rynko-

wych, określonych przez rzeczoznawcę majątkowego.

- priorytetów inwestycyjnych w okresie kadencji, wśród których jest: realizacja budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków w Rokitnie, budowa infrastruktury technicznej wsi Lubikowo wraz z kanalizacją ul. Pocztowej i Zamkowej w Przytocznej, oraz budowa sali gimnastycznej w Przytocznej.

- sfinalizowania transakcji dotyczącej wykupu budynku Gminnego Ośrodka Kultury wraz z zapleczem parkingowym.



## TRZCIEL



\* Na czerwca sesji Rady Miejskiej debatowano nad funkcjonowaniem kultury, sportu i turystyki w mieście i gminie. Do tych spraw rada jeszcze powróci. W lipcu radni Trzciańscy przeana-

lizują zagadnienie reorganizacji miejskiej służby zdrowia.

\* W Trzcielu w czerwcu odbył się III Festiwal Śpiewaczy "Szparagowe Żniwa". Udział w festiwalu wzięło 15 zespołów z woj. lubuskiego i wielkopolskiego. Wyróżniono 7 zespołów a 6 z nich uczestniczyło w przeglądzie w Szprotawie. Festiwal ten finansowano ze środków Unii Europejskiej.

\* Ogólnopolskie Spotkanie Zespołów Śpiewaczych odbyło się w Szprotawie. Uczestniczyło 35 zespołów z całej Polski. Laureatem spotkań został zespół "Obrzanie" z Trzciań, a

w finałowym koncercie wystąpił także zespół "Pod Gruszą" z Kurska...Brawo!

\* W Lutolu Mokrym w czerwcu odbył się tradycyjny mecz piłkarski Lutol Mokry - Frankfurt. Tym razem wygrali 2:1 goście, ale mieszkańcy Lutola Mokrego jeszcze dziś wspominają zwycięstwo "swoich" w ubiegłym roku 5:1. Tradycyjnie po meczu przy kuflu piwka umawiano się na spotkanie już w roku 2000.

\* W ostatnich dniach czerwca organizowane były "Dni Trzciań". Zapowiadano występy zespołów z Wolsztyna, Zbąszynia, Międzyzochdu i Nowego Tomysła.

Ciekawie zapowiadały się zawody zapaśnicze kobiet (Zagłębie Wąbrzyń - Orleża Trzciana). Występy przedszkolaków, zespołów szkolnych a w finale występ Rudi Schuberta były ciekawymi imprezami. Napiszemy o nich w następnym numerze "Powiatowej".



"Obrzanie" z Trzciań



Zespół "Pod Gruszą" z Kurska

Do przemyslenia....

# Rzeczpospolita megalomanów

Megalomania, czyli przesadne wyobrażenie o własnej wartości, to jedna z cech Polaków. Jak nas nikt nie chwali, to chwalimy się sami. Tylko zastanówmy się wcześniej, czy nie jesteśmy po prostu śmieszni. Patrząc i widząc dookoła zadowolone twarze - tylko powodów do zadowolenia coraz mniej. Coraz więcej za to bezdomnych, bezrobotnych, głodnych i grzebiących w śmietnikach, a jednocześnie coraz większe fortuny wybrańców losu. No i jak tu żyć bez polityki? Z polityką, to tak jak z chorobą - każdy się na niej zna i nie widzę nic złego w głoszeniu swoich poglądów, bo odcinanie się od polityki sprawi, że wszystko będzie się działo za naszymi plecami,

a my w pewnym momencie obudzimy się z ręką w nocniku. Przyszłość pokaże, kto ma rację: ci, którzy traktują politykę, jak dojną krowę dostarczającą coraz większych pieniędzy, czy ci, którzy naprawdę chcą coś zrobić dla innych.

Pieniądże to ostatnio temat bardzo wstydliwy. Kiedyś wszyscy mieli mieć równo i ta urówniłowka do świetlanej przyszłości nas nie doprowadziła. Teraz ci, co mają duże pieniądze - nie chcą o nich mówić. Może się wstydzą? Z lubością jednak potrafimy wytykać zarobki tym z lewej strony, ukrywając skrzętnie tych z prawej. Nie patrząc z przerażeniem na to, ile dni zostało do pierwszego,

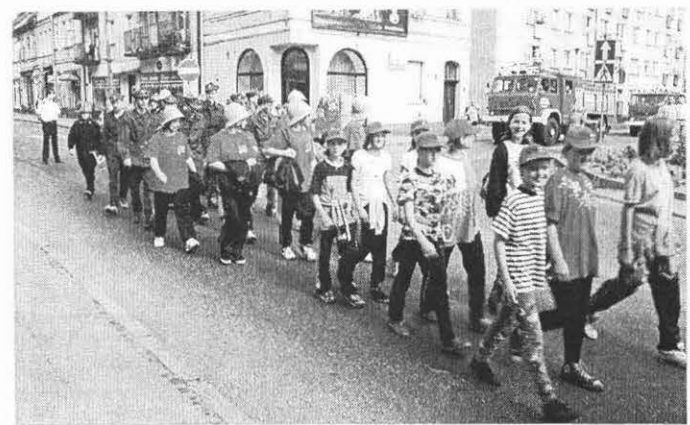
można wszędzie podkreślać, że praca bez płacy jest szczęściem, celem i sensem życia. Czy pielęgniarki wojujące z rządem o godziwe pensje, to problem społeczny, czy polityczny? Czy nędzna jałmużna dla nauczycieli może ich satysfakcjonować? Czy perspektywa zamykania DPS-ów i domów dziecka nie jest przerażająca? Cała nasza cywilizacja i system moralności chrześcijańskiej opiera się na wartości pracy. A tej pracy też nie ma. Jak ma się nauczyć dobrze pracować absolwent szkoły średniej, który natychmiast po otrzymaniu świadectwa zapisuje się w Urzędzie Pracy aby dostać zasiłek?

Ze studiami będzie różnie, bo koszty rosną. A teraz jeszcze minister Handke wymyślił, że samorządy mają utworzyć formy stypendiów lub kredytów dla studentów z małych miejscowości, aby im umożliwić kontynuację nauki. Czy samorządy są do tego przygotowane? Obawiam się, że nie i wielu zdolnych ale biednych po prostu nie zrealizuje swoich marzeń.

No i jak tu żyć bez polityki, politykowania, politykierstwa, uzdrawiania świata, czarnowidztwa i wiary w przyszłość, oby optymistyczną? Nie da się, bo polityka duża i mała jest wszędzie, a ci, co głośno się od polityki odcinają - w rzeczywistości są w niej zanurzeni po uszy.

Izabela Stopyra

## MIGAWKI Z OBCHODÓW DNI MIĘDZYRZECZA



**Spółdzielnia Usług  
Rolniczych i Transportowych  
w Międzyrzeczu**  
**produkuje i sprzedaje  
ozdobne ogrodzenia betonowe**



**Zamówienia przyjmowane są w siedzibie Spółdzielni  
66-300 Międzyrzecz, ul. Poznańska 22, tel. (095) 741-29-49**

**Zespół Szkół Rolniczych  
Bobowicko**

**Ośrodek Jeździecki „MASTER”**

**czynny cały rok**



**Zapraszamy**





## GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY MIĘDZYRZECZ

66-300 Międzyrzecz, ul. Waszkiewicza 24, tel./fax 741 23 02

### Nowe udogodnienia dla kredytów w ROR

#### Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

oraz jego oddziały: **Trzciel, Bledzew, Pszczew** wprowadziły:

*korzystne dla Klientów, nowe warunki korzystania  
z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR).*

- ➔ zmniejszone zostało oprocentowanie kredytu do wysokości 18% w skali roku,
- ➔ dogodniejsze możliwości uzyskania kredytu:
  - ▶ kredyt można uzyskać już nawet po dwóch miesiącach posiadania rachunku w GBS,
  - ▶ kredyt w ROR można odnowić na następny okres rozliczeniowy bez konieczności spłaty zadłużenia,
  - ▶ przy następnych okresach zadłużenia GBS nie będzie wymagał ponownej dokumentacji kredytowej,
- ➔ osoby, które przeniosą rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (ROR) z innego banku do GBS, zachowują przywileje w zakresie stażu korzystania z ROR,
- ➔ GBS nie określa minimalnej kwoty, jaką Klient winien miesięcznie wносить na rachunek.

## Nasz Bank dla Ciebie

## Ośrodek Szkolenia Kierowców

tel. (0-95) 741-28-71



**ARTUR MEJZA**

ZAPISY I INFORMACJE CODZIENNIE W BIURZE FIRMY

**66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. Waszkiewicza 25D  
(KACZY DOŁEK)  
w godz. 8.00-16.00**

**66-200 ŚWIEBODZIN, ul. Kupiecka 7**

**tel. kom. 0601 76 07 02**

**66-110 BABIMOST, Dom Kultury**

**tel. kom. 0602 52 33 21**



**USŁUGI TRANSPORTOWE**



od 6-ciu miesięcy  
formalności  
na miejscu







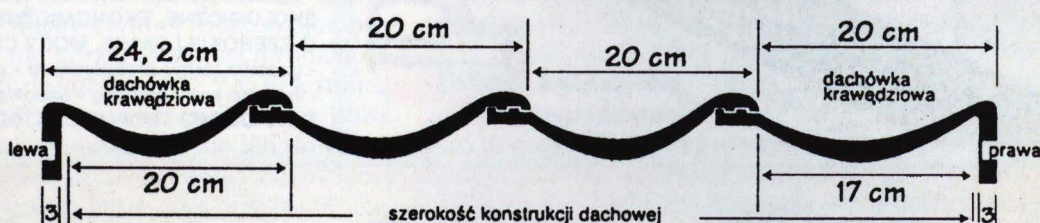
# PRODUKCJA IDEALNYCH DACHÓWEK

**MARTENS**  
Spółka z o.o.

Zakład Produkcyjny:  
66-340 Przytoczna k. Gorzowa Wlkp.  
ul. Główna 1, tel. (0-95) 74-93-023,  
tel/fax (0-95) 74-93-049



**MARTENS W NIEMCZECH PRODUKUJE JUŻ 80 LAT**



## ELEMENTY UZUPEŁNIAJĄCE



PRZEJŚCIE ANTENY



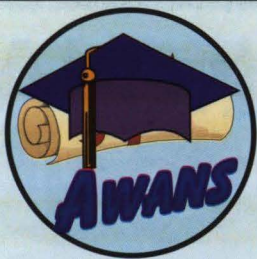
DACHÓWKA  
WENTYLACYJNA



WYŁAZ  
KOMINIARSKI

WYWIETRZAK

**MARTENS**



# PRYWATNE POLICEALNE STUDIUM EKONOMICZNE w Międzyrzeczu

OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY **1999/2000**

STUDIUM KSZTAŁCI W DWULETNIM TRYBIE ZAOCZNYM W ZAWODACH

- technik ekonomista o specjalności finanse i rachunkowość
- technik administracji
- technik handlowiec



**Zainwestuj w siebie !  
Szkola na czasie !**

Szkola przygotowuje słuchaczy do pracy na różnych stanowiskach w pionach finansowo-księgowych, w jednostkach samorządu terytorialnego i administracji oraz do prowadzenia własnych firm

**Szczegółowe informacje pod numerem telefonu (0-95) 741-27-18**

Międzyrzecz  
ul. Libelta 4

**ZAPRASZAMY**

**(0-95) 741-25-72**

*Reklama w Powiatowej  
jest skuteczna !*



**PRACOWNIA  
POLIGRAFICZNA**  
Intrologatornia  
Chemigrafia  
Reklama

*Jadwiszczyński*

ul. Bema 2 tel. (0-95) 7170-204 66-440 Skwierzyzna

**pleczątki  
identyfikatory**



Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowe

**„Wodnik”**

Janusz Kulczycki

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Fabryczna 41  
tel./fax (095)720 20 86÷87 w. 10, tel. dom. (095) 722 70 24

**PROPONUJEMY:**

**KOMFORTOWE I ESTETYCZNE URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE**

- ciśnieniowe ogrzewacze przepływowe

- pompy ciepłe, kotły C.O.

- ogrzewacze pomieszczeń - konwektory

**EKOLOGICZNE, EKONOMICZNE SYSTEMY GRZEWCZE**

**O SZEROKIEJ GAMIE, MOCY CIEPLNEJ OD 5 - 1180 KW:**

- gazowe termy przepływowe - pojemnościowe

- żeliwne kotły olejowe - gazowe

**DORADZTWO TECHNICZNE, KOMPLETACJA URZĄDZEŃ ITP.**



**Jan Gambowski**

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI**

**ul. Pamiątkowa (obok tartaku)**

**66-300 Międzyrzecz**

**tel. (095) 741-19-36**

**0 601-955-367**

**Nagrobki**  
z granitu i lastryka

**Wieloletnie gwarancje. Bezpłatny transport.**



# Mały wielki człowiek

W tym miesiącu przedstawię Państwu człowieka filmu, który na mojej prywatnej liście Najlepszych Reżyserów zajmuje najwyższe miejsce. Biorąc pod uwagę mój umiarkowany zachwyt dla polskich twórców, dziwny staje się fakt, że owa tajemnicza osoba jest Polakiem. Nie, nie mam na myśli Wajdy, czy, broń Boże, Zanussiego! Ten człowiek to jeden z naszych najlepszych towarów eksportowych, znany na całym świecie i tworzący poza Polską - Roman Polański.

Świat jego filmów odkryłam oglądając „Dziecko Rosemary”. Siedziałam wtedy jak zahipnotyzowana i po głowie tłukło mi się pytanie: „jak on to zrobił?”. Leniwie narastające napięcie, nastrój grozy, czające się gdzieś niebezpieczeństwo, obłęd i przesądzenie, że znikąd nie nadejdzie ratunek - to wszystko było w tym filmie. Te same elementy zawarł też Polański po mistrzowsku w swych pozostałych dziełach.

W „Chinatown”, „Lokatorze”, „Matni” mistrz stworzył świat chory, okaleczony, pełen schizofreników, morderców, ofiar i lubieżnych podglądaczy. Gdyby Freud mógł analizować jego filmy, byłby w swoim żywiole - pełno tu wody, noży, luster, krwi, szaf - co można tłumaczyć różnorodnie.

Z przeżyciami osobistymi wiąże badaczę sposób przedstawiania przez Polańskiego kobiet w swych filmach. Reżyser obserwuje je z ciekawością, z nabożnym skupieniem - jak intrygujące okazy przyrodnicze. Często jednak te kobiety funkcjonują właśnie jako piękne ciała, ich wnętrza zdaje się autora nie obchodzić. Natomiast kobiety „z przeszłością”, silne osobowości, traktuje niechętnie, bez sympatii. Jedno jest pewne - wszystkie kobiety Polańskiego są piękne, a on sam, patrząc na nie, waha się między podziwem a lękiem.

Polański jest twórcą wszechstronnym. Potrafi nakręcić i czarny kryminał - „China-

town”, i melodramat - „Tess”, i film przygodowy - „Piraci”. Każdy jest inny, ale też każdy ma na sobie silne piętno swego autora. Polański bowiem bawi się z widzem - schowany w ciemnym kącie, przez dziurkę od klucza obserwuje swoich bohaterów. Nie ocenia, nie komentuje. Patrzy i do tego samego zmusza widzów. Oni (jakże bezradni) też patrzą na rodzące się szaleństwo, na upadek człowieka.

Filmy Polańskiego nie niosą optymizmu, ale ich wielkość polega na tym, że ciągle się do nich wraca i za każdym razem ogląda się je po raz pierwszy. Bo takie filmy jak „Dziecko Rosemary”, „Chinatown” czy „Wstręt” są, bez zbytej przesady, genialne i naprawdę wstyd ich nie znać.

Zapraszam więc wszystkich do świata Romana Polańskiego. Nie jest to na pewno świat poukładany, normalny i łatwy do zrozumienia. Ale jakże ciekawy...

**Aleksandra Stopyra**

# Odroczenia

1 lipca br. weszła w życie zmiana do ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP dotycząca zasad udzielania odroczeń zasadniczej służby wojskowej ze względu na pobieranie nauki. Do służby czynnej może zostać powołany poborowy, który nie korzystał z innych rodzajów odroczeń i posiada kategorię zdrowia „A”. Wyjątek stanowią obywatele polscy, którzy na stałe zamieszkują poza granicami kraju ponieważ nie powołuje się ich do czynnej służby wojskowej. Z obowiązku pełnienia służby wojskowej nie są zwolnione osoby, które udają się za granicę na pobyt tymczasowy, trwający ponad dwa miesiące. Zgodnie z przepisami o ewidencji ludności, poborowy przed opuszczeniem kraju powinien złożyć w Urzędzie Gminy tzw. wojskowy meldunek ogólny. W sytuacji, kiedy powrót z pobytu czasowego do kraju miałby nastąpić w okresie, gdy ukończy 24 lata i nie odbył zasadniczej służby wojskowej, WKU ma obowiązek powołać go do czasu ukończenia 28 lat. Wojskowy Komendant Uzpełnień będzie udzielał odroczeń ze względu na pobieranie nauki w szkołach wyższych, zakładach kształcenia nauczycieli oraz słuchaczom szkół duchownych i związków wyznaniowych (o uregulowanej sytuacji prawnej) na czas pobierania nauki, jednak nie dłużej niż do końca roku szkolnego, w którym poborowi kończą 27 lat. Poborowym, którzy pobierają naukę w szkołach średnich lub pomaturalnych (dziennych, zaocznych i wieczorowych) będą udzielane odroczenia na czas pobierania nauki, jednak nie dłużej niż do końca roku szkolnego, w którym

kończą 22 lata. Rektorzy szkół wyższych i dyrektorzy szkół średnich zawiadamiają WKU w ciągu 14 dni od dnia przyjęcia poborowego do szkoły. Poborowego, któremu WKU udzieliło odroczenia zasadniczej służby wojskowej zobowiązuje się nie później niż w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia kolejnego roku szkolnego do przedstawienia zawiadomienia o rozpoczęciu nauki. Odroczenie, o którym mowa, udziela się poborowym ze względu na pobieranie nauki w jednej szkole, jeżeli termin jej ukończenia przewidziany planem nauczania nie wykracza poza granice wiekowe wymienione w ustawie. Odroczenie traci swoją moc wtedy, gdy poborowy zostanie skreślony z listy studentów lub uczniów szkoły średniej.

Poborowych, którzy nie są zainteresowani pobieraniem dalszej nauki w szkołach średnich lub wyższych informuje, że WKU posiada szeroką ofertę odbycia 12 - miesięcznej służby wojskowej w jednostkach wojskowych na Ziemi Lubuskiej. Kolejne wcielenie nastąpi w październiku br. Odbywając zasadniczą służbę wojskową można zdobyć uprawnienia obsługi maszyn inżynierskich, prawo jazdy kategorii „C”, zostać podoficerem zasadniczej służby wojskowej, albo funkcjonariuszem Żandarmerii Wojskowej. Zainteresowane osoby mogą zgłaszać się do WKU w Międzyrzeczu przy ul. Wojska Polskiego 13. Trzynastka nie zawsze jest pechowa...

**Piotr Barczewski**

# POWIATOWA - MŁODZIEŻOWA

## Ucieczki z domu - sonda

Ucieczki z domu można powiązać z konfliktem pokoleń. Rodzice kiedyś byli młodzi, ale o tym zapomnieli. Myślę, że życie dorosłego przestaje być piękne. Ciągła praca, pogoń za pieniędzmi i codzienne kłopoty wpływają na życie, które staje się nudne, jednostajne i szare. Często tzw. miłość wygasa i zaczynają się spory, najczęściej właśnie o finanse. Tacy ludzie nie potrafią już zrozumieć zachowania i wyglądu młodzieży. Obie strony popełniają błędy, nie potrafią się porozumieć, a „czasami trzeba się ugiąć, żeby się nie połamać”. Początkowe spory przeradzają się w kłótnie, później dziwne nakazy i rozkazy, które na pewno będą łamane. Ucieczka z domu jest czymś głupim i nieprzemyślanym, a kończy się natychmiastowym powrotem do domu. Gdybyśmy więc byli tolerancyjni, to nie byłoby konfliktu pokoleń i ucieczek z domu.

**Piotr**

Młodzi ludzie uciekają z domów, ponieważ nie mogą znaleźć wspólnego języka z najbliższymi. W domach jest alkohol, zdarza się molestowanie, a młodzi ludzie buntują się, bo wiedzą, że sami nie zwalczą zła. Popadają w złe towarzystwo, często trafiają na wysłanników sekt, którzy przygarną, wysłuchają i namówią do ucieczki z domu. Uciekając mają nadzieję, że będą wolni, że nic ich nie będzie obchodziło oprócz jedzenia i picia. Ale życie wcale nie jest takie proste, a ucieczka nie jest rozwiązaniem, bo kiedyś do takiego młodego człowieka dotrze, że brak mu rodziców i bliskich. Znam to uczucie z własnego doświadczenia, ale w porę zrozumiałam, że ucieczki nie rozwiążą problemu, że muszę pogodzić się z pijącym i awanturującym się ojcem. Mam gdzie mieszkać i co jeść, a ojciec po jednej z moich ucieczek zaczął mnie przeproszać za swoje błędy i nawet podziękował mi, że go doprowadziłam do domu. I to jest mój problem, ale już wiem, że ucieczki go nie rozwiążą.

**Kaśka**

Młodzież ucieka z domów z różnych powodów, np.: są źle wychowani przez rodziców, w domu panuje zła atmosfera, a bicie i wyzwiska są codziennością. Często więc zadają się z ludźmi, którzy nieraz już z domów uciekali i bardzo sobie te giganty chwala. Ano i „kto z kim przestaje, taki się staje”. Na początku jest wesoło, na luzie, a kiedy pieniądze się skończą, to trzeba coś ukraść, kogoś pobić, tro-

chę wypić, żeby zagłuszyć resztki dobrego wychowania i budzącą się tęsknotą za normalnością. Jak długo można się ukrywać i udawać bohatera?

**Przemek**

Główną przyczyną ucieczek są kłopoty w domu rodzinnym. Kiedy rodzice nadużywają alkoholu i robią awantury, odbija się to na psychice młodego człowieka. Uważa się on wtedy za bezwartościowego, oszukanego przez los i nikomu niepotrzebnego. Nie widząc żadnego sensu w takim życiu, ucieka jak najdalej, aby zapomnieć o wszystkim. I zupełnie nieważne jest wtedy, czy ma co z sobą zrobić.

**Anka**

Nigdy nie mogłam porozumieć się z mamą, a do kłótni zaczęło dochodzić, kiedy poznałam chłopaka, który wg mamy „nie pasował do mnie”. Kiedy byłam dzieckiem, nikt ze mną dużo nie rozmawiał, a teraz, kiedy dorastam - już nie potrafię, a czasem nie chcę rozmawiać z rodzicami. Im się wydaje, że jak zapewnią mi wykształcenie i wyżywienie, to już niczego więcej nie muszą mi dawać. Jestem bardzo zamknięta, nie umiem wyrzucić z siebie nurtujących mnie problemów i dlatego myśl o ucieczce wydała mi się najodpowiedniejsza.

**Magda**

Jak długo może młody człowiek wytrzymać w domu, w którym nie ma miłości, zrozumienia, a są ciągle kłótnie, bicie, alkohol i ubliżanie? Wtedy ratunkiem staje się ucieczka z domu lub sięganie po narkotyki. Rodzice, którzy byli bici przez swoich opiekunów, postępują tak samo ze swoimi dziećmi. Ojciec często lubi powtarzać, że tylek to nie szklanka, więc z bicie go nie zaszkodzi. W młodym człowieku budzi się bunt i chęć ucieczki z domu, w którym nie doświadczyło się niczego dobrego: miłości, dobroci, zrozumienia, współczucia, bezpieczeństwa. Tacy bezwzględni rodzice, to prosta droga do ucieczek, do szukania innego, lepszego życia.

**Ewa**

Mówi się, że młodzi ludzie to buntownicy. Często opuszczenie domu - to ich świadomy wybór, a często zmuszają do tego stosunki panujące w rodzinie, szkole, czy na podwórku. Brak akceptacji kolegów, kłopoty w nauce, ojciec alkoholik znęcający się nad rodziną - to powody ucieczek z domu. Ale często zdarza się też, że sami rodzice wyrzucają dziecko z domu z różnych powodów, np.: niechciana ciąża, zażywanie narkotyków, kłopoty z policją. Rodzice zawsze powtarzają - ja w twoim wieku itd. A my mamy swoje powody, żeby się buntować i żeby uciekać z domu.

**Tomek**

## „Dziady” na zamku

11 czerwca br. od godz.21.30 mieliśmy okazję podziwiać, w pięknej scenerii naszego zamku, inscenizację arcydramatu A. Mickiewicza. Tę prawdziwą ucztę dla ducha przygotowała i wyreżyserowała mgr Wanda Gronowicz z młodzieżą międzyrzeckiego Liceum Ogólnokształcącego. Kolejne części dramatu - od pogańskiego obrzędu, poprzez znamienne wyznanie „kobietu, puchu marny”, aż do Małej i Wielkiej Improwizacji, ukazały geniusz autora i pomysły zmaganie się aktorów z tym trudnym poetyckim słowem.

Nie chcę wymieniać poszczególnych aktorskich kreacji, bo wszyscy pracowali nad wspaniałym efektem sztuki, którą licznie zgromadzona widownia mogła podziwiać, ale role Gustawa i Konrada w wykonaniu dziewcząt to nowość, której nie mogę pominąć milczeniem. Kto zna dramat, ten wie, ile trzeba mieć wewnętrznego żaru, żeby się z tymi rolami zmierzyć. W spektaklu brali udział uczniowie I i II klas (najliczniejsza, bo 12-osobową grupę stanowili aktorzy z kl. II e, wychowanek mgr Donaty Kubiak). I to napawa wielkim optymizmem, że tym najmłodszym chciało się poświęcić wiele czasu na przygotowanie takiej uczy dla ducha. Wielki to zaszczyt dla szkoły.

Wycucie poetyckiego słowa, świetna muzyka, wykorzystanie zamkowych krużganków, płonące pochodnie i świece sprawiły, że długo będą w nas dźwięczały słowa Konrada, który nie zaważał się walczyć nawet z Bogiem o szczęście swojej umęczonej ojczyzny.

Wielkie brawa dla p. Wandy Gronowicz, dzięki której mogliśmy to wszystko przeżyć.

Myślę, że taka poetycka biesiada pomoże Muzeum pozbyć się widma zamknięcia tej wspaniałej placówki - z powodu braku pieniędzy na kulturę w naszym powiecie. A że na widowni byli ojcowie miasta i powiatu, patrzę w przyszłość optymistycznie.

**Isabella Stopyra**



# POWIATOWA - MŁODZIEŻOWA

## Budowlanka z Międzyrzecza prawie w UE

12 czerwca 1999r. w Zielonej Górze odbył się etap wojewódzki I Lubuskiego Konkursu Wiedzy o Unii Europejskiej. Konkurs organizowany jest przez Lubuski Komitet Europejski i Stowarzyszenie Młodych Demokratów we współpracy z WSP w Zielonej Górze oraz UAM w Poznaniu. ZSB reprezentował Paweł Czekierda, który jako jedyny w eliminacjach zdobył ilość punktów upoważniającą go do udziału w II etapie. Ponadto Paweł Czekierda i Marcin Frankowski wzięli udział w konkursie "Historia bliska" organizowanym przez "Ośrodek Karta" oraz "Fundację im. Stefana Batorego". Tegoroczny konkurs przebiegał pod hasłem "Najważniejsze wydarzenie w dziejach mojej społeczności, świadkowie, świadectwa". Praca nadesłana na ten konkurs, kandyduje do nagrody lub wyróżnienia. Autorzy pracy wraz ze swym opiekunem zostali zaproszeni na uroczyste wręczenie nagród na Zamku Królewskim w Warszawie. Uczniów przygotowywał mgr Sewer Wawrzyszko.

ZSB

## Z Brójec do Szwecji

Niezbyt często zdarzają się nam kilkudniowe wyjazdy. Wszyscy pragnęliśmy oderwać się od nauki chociaż na kilka dni, oraz zwiedzić kawałek świata. Nasze marzenia się spełniły, ponieważ wyjechaliśmy do Szwecji.

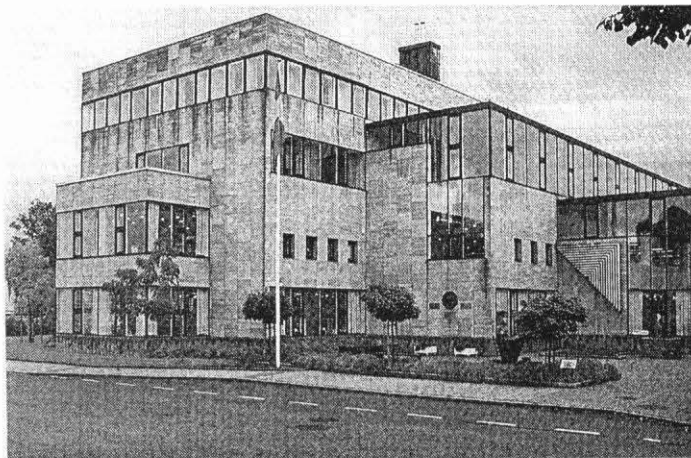
Podróż była bardzo długa i męcząca, ale się opłaciło. Gdy zajechaliśmy na miejsce, wszyscy nas serdecznie powitali. Najbardziej podobała mi się atmosfera, jaka tam panowała. Zaciekawiał mnie sposób bycia Szwedów np. każdy dbał nie tylko o swoją prywatność, ale i o cudzą. Każdy traktował wszystkich jednakowo, nikt nie wytykał nikogo palcami.

Uczniowie byli mili dla siebie i dla innych. Dla mnie było to bardzo szokujące, gdyż w Polsce ludzie widząc niepełnosprawną osobę zaraz śmieją się, wytykają palcami, obgadują, tam tego nie było. Jak wspominałam wcześniej, wszyscy są traktowani jednakowo. Młodzi z szacunkiem traktują dorosłych, ich stosunek do starszych jest partnerski, dlatego starsi nie mają kłopotów z młodymi. Panuje tam ład i porządek, można było się dużo nauczyć i przenieść wiele doświadczeń na teren naszej szkoły i naszej miejscowości.

Chciałabym, aby kiedyś w przyszłości było u nas tak, jak w Szwecji.

Cieszę się, że tam byłam.

Monika Sierociuk



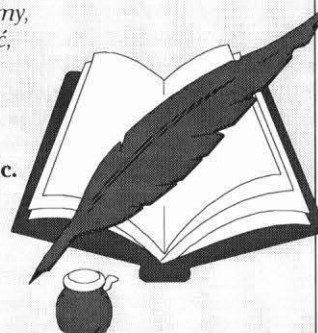
Joanna Gajewy - Międzyrzecz

Egoista.

*Człowiek bez uczuć,  
Z sercem jak każdy,  
Lecz z zamkniętym  
Na tak mocne drzwi,  
Że nic ich nie otworzy,  
Nie patrzy w przyszłość,  
Nie myśli o innych,  
Kochany,  
Lecz sam nie kocha,  
Żalowany,  
Lecz sam nie żałuje,  
To człowiek żyjący wśród nas,  
Nasz kolega,  
Przyjaciel,  
Chłopak,  
To my go kochamy,  
To my z nim żyjemy,  
To my go potrzebujemy,  
Jeśli ma jakiegokolwiek  
Uczucia,  
To musi je dobrze ukrywać,  
Gdyż my ich nie widzimy,  
On nie chce ich okazać,  
Ale czemu?  
Odpowiedz Egoisto!*

Nic.

*Dziękuję za nic,  
Które dostałam  
za darmo,  
za to wielkie nic  
z waszej strony,  
Moje nic podtrzymuje  
mnie przy życiu  
Moim życiu,  
Które jest niczym,  
Nic przytrzymuje  
mnie przy  
Niczym,  
Jestem szczęśliwa  
ze swoim wielkim  
Nic.*



## Uczniowie , nie powtarzajcie

- \* Antek nie miał ojca bo był drwalem.
- \* Baryka zakopał precjoza wraz z żoną i synkiem.
- \* Bohaterów "Krzyżaków" dzielimy na historycznych i erotycznych.
- \* Chemik pracuje dlatego w białym fartuchu, aby nie wyrzeć dziury w ubraniu.
- \* Czarniecki zebrał dużą kupę chłopską.
- \* Dulska była powodem ciąży Hanki.
- \* Gerwazy wyciągnął szablę i strzelił.
- \* Górnik pogłaskał konia po głowie i cicho zarżał.
- \* Kain zamordował Nobla.
- \* Kapitan spuszcza się zawsze ostatni.
- \* Korsarze wyjeżdżali na bezludne wyspy i łapali niewolników.
- \* Królowa Kinga została świętą, bo Bolesław był wstydlivy.

# KRONIKA WYDARZEŃ

Powstał **Powiatowy Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża**. 24 maja 1999r. spotkali się w Międzyrzeczu przedstawiciele gmin z terenu powiatu i utworzyli tymczasowy Zarząd w składzie:

- Halina Psuja - Wierzejska - prezes
- Grzegorz Gabryelski - wiceprezes
- Helena Klupsch - sekretarz

członkowie:

- Krystyna Janz
- Maciej Kubowicz
- Agnieszka Sęga
- Rafał Kłosowicz
- Stanisław Gardias
- Wiesław Melcer

Na kolejnym już posiedzeniu Powiatowego Zarządu PCK 14 czerwca 1999r. przyjęto ustalenia w sprawie zorganizowania powiatowej uroczystości z okazji przypadającej w tym roku 80 rocznicy powstania PCK. Rozważano również możliwości pozyskania funduszy na działalność statutową tej organizacji. Siedziba Powiatowego Zarządu PCK znajduje się w Międzyrzeczu, Os. Centrum 16 tel. 741-22-27, 741-22-28.

27 maja 1999r. odbyło się **posiedzenie Rady Powiatowej SdRP**. Przedstawiono na nim wyniki działalności Prezydium i stopień realizacji uchwały Zjazdu Powiatowego SdRP z 27 marca 1999r. oraz zapoznano członków Rady z deklaracją ideowo - programową i statutem nowej partii lewicowej pod nazwą Sojusz Lewicy Demokratycznej utworzonej 15 kwietnia 1999r. w Warszawie.

Zarządy okręgów ZNP w Gorzowie i Zielonej Górze zorganizowały 27 maja br. **manifestację pracowników oświaty przed Lubuskim Urzędem Wojewódzkim**.

W ten sposób wyrażono sprzeciw wobec:  
- niskich nakładów budżetowych na edukację,

- przerzucenia kosztów reformy na samorządy i społeczeństwo,
- pozbawienia nauczycieli praw nabytych, w tym emerytalnych,
- prób destabilizacji statusu zawodowego nauczycieli, niekorzystnej nowelizacji Karty Nauczyciela,
- żenująco niskich płac nauczycieli i pracowników oświaty,
- nie liczenia się przez władze z opinią środowiska wyrażaną przez ZNP.

Z naszego powiatu w prostej wzięli udział Zbigniew Barczycki i Wiesława Chmienia.

28 maja 1999r. przewodniczący SdRP Edward Zielonka zorganizował **spotkanie z mieszkańcami Skwierzyny**, w którym wzięli udział: senator Zdzisław Jarmużek, czł. Zarządu Starostwa Eugeniusz Oprządek, przew. Rady Miejskiej Maria Długozima i burmistrz Arkadiusz Piotrowski. Tematem spotkania był obecny stan społeczno - gospodarczy miasta i gminy, trudności z jakimi borykają się władze Skwierzyny oraz perspektywy rozwoju.

28.05.1999r. w Murzynowie odbył się **Miejsko - Gminny Zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego**, na którym podsumowano dotychczasową działalność partii w gminie Skwierzyna i wybrano nowy Zarząd w składzie:

- Ryszard Szymański - prezes
- członkowie:
- Jarosław Zieliński
- Emilian Kotyłał
- Tadeusz Filipek
- Zenon Różalski

31 maja 1999r. w Świebodzinie odbyło się IV posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Sołtysów Woj. Lubuskiego. Nasz powiat reprezentował tylko jeden **sołtys Anna Kłos**, wieś

Gościńowo, gm. Skwierzyna.

Zarząd Oddziału ZNP w Międzyrzeczu zorganizował w dniach od 2 do 5 czerwca 1999r. kolejną **wycieczkę dla pracowników oświaty**. Tym razem do Kotliny Kłodzkiej.

**Powiatowy Zarząd Socjaldemokratycznej Frakcji Młodych** na swoim posiedzeniu 5 czerwca br. podjął temat możliwości rozwojowych powiatu, perspektyw młodzieży w okresie najbliższych lat i jej udziału we współdecydowaniu kierunków działań społeczno - gospodarczych. W dyskusji nad tym zagadnieniem wzięli udział zaproszeni goście: sen. Zdzisław Jarmużek, wicemarszałek Edward Fedko, starosta Kazimierz Puchan i burmistrz Międzyrzecza Władysław Kubiak. Ustalono, że Starosta Międzyrzeczki powoła zespół roboczy, który wypracuje z udziałem młodzieży odpowiednią strategię powiatu.

Do trwającego od dłuższego czasu protestu pielęgniarek i położnych w Warszawie zorganizowanym przez **Ogólnopolski Związek Pielęgniarek i Położnych dołączyły pielęgniarki z naszego powiatu**. W dniach od 10 do 12 czerwca w proteście tym uczestniczyły również 3 pielęgniarki z Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu oraz 3 pielęgniarki ze Skwierzyny.

Gorzowskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole - Koło w Międzyrzeczu p.n. **"Wspieramy Młode Talenty"** ufundowało kolejne stypendia dla młodzieży uzdolnionej i jednocześnie znajdującej się w trudnych warunkach materialnych. 11 czerwca 1999r. na uroczystości w międzyrzeczkim Ratuszu otrzymali je:

- Katarzyna Budniak z LE
- Mikołaj Franus z LO
- Agnieszka Flak z ZSR
- Justyna Gabryel z LE
- Jakub Jagiełło z LO
- Artur Stefanowicz z LO

Była to już VI edycja.

Z. Wojciechowski

## Nasi w Poczdamie

23 maja 1999r ZNP w Międzyrzeczu zorganizował wyjazd do Poczdamu aby zwiedzić zabytki tego przepięknego miasta. W wycieczce udział wzięło 45 osób. Głównym celem niedzielnego wypadu było zwiedzenie słynnych ogrodów Sanssouci z jego zabytkami. Tego co zobaczyliśmy, nie sposób opisać, to trzeba było widzieć. Wspaniałe ogrody rozciągające się na obszarze 297 ha, a w nich cudowne pałace i muzea robią ogromne wrażenie. Zwiedziliśmy również drugi wielki zabytek miasta Cecilienhof - zameczek, miejsce podpisania Układu Poczdamskiego. Mieliśmy też wspaniałego przewodnika a mojego przyjaciela - Bruno, którego fachowość i humor wszyscy podziwialiśmy.

Dziękujemy Ci bardzo, mam nadzieję, że ten nr POWIATOWEJ dotrze również do Poczdamu.

Przez cały czas pobytu towarzyszyła nam wspaniała pogoda i dobre samopoczucie, co sprawiło, że wszyscy uczestnicy będą ją jeszcze długo pamiętać.

Pilot i uczestnik  
Wacław Gall



## Szanowni czytelnicy "Powiatowej"

W czerwcowym numerze "Powiatowej" mogliście się zapoznać z odpowiedzią Dyrektor Muzeum na list niejakiego pana Henryka Łódzkiego, którego pani Dyrektor - nie wiem dlaczego, łączy z moją osobą. Pragnę wyjaśnić, że Henryk Łódzki to pseudonim, a ja zawsze podpisuję się swoim nazwiskiem. Pani Dyrektor w swej odpowiedzi poruszyła szereg kwestii, które jednoznacznie wskazują na moją osobę. Z wieloma z nich się nie zgadzam. I tak m.in.: "Muzeum nie tylko czeka z założonymi rękami na państwowy mecenat, ale samo stara się pomagać innym. Od dwóch lat jeden z międzyrzeckich artystów prowadzi swoją autorską pracownię plastyczną w budynku karczmny przy muzeum. Muzeum udostępnia mu za darmo pomieszczenie, które w większej części wyposażało w różny sprzęt, opłaca prąd, ogrzewanie, wodę, naprawia uszkodzenia ścian, parapetów, podłogi poczynione przez młodych artystów". Grzecznie informuję, że zajęcia w budynku karczmny rozpocząłem z własnej inicjatywy, a nie przy "staraniu Muzeum". Od dwóch lat budynek ten jest ogrzewany, ale ciągle stoi pusty. Właśnie taki stan rzeczy sprawił, że zachęcono mnie do podjęcia tu działalności, tym bardziej, że sala do zajęć plastycznych czy edukacyjnych ziała pustką. Również moją jest koncepcja - urządzenia przyszłej galerii. I ona właśnie mówi o działalności "w sali na piętrze, wśród przyszłych sympatyków sztuki i nowych idei".

Wyposażenie pracowni, o którym tak szumnie pani Dyrektor raczy mówić, to 2 sztalugi, pożyczony stół, krzesła i kupiony papier rysunkowy, zabezpieczający potrzeby w 50%. Rzeczywiście, to co dostaliśmy od Muzeum, bardzo nam pomogło, ale nie stanowi ono

# Dwugłos w sprawie Muzeum

sugerowanej przez autorkę "większości". Uczestnicy zajęć przynosili swoje sprzęty, a ja osobiście wyposażałem pracownię w dodatkowe 4 sztalugi, rekwizyty, papier....

Bulwersująca jest też sprawa zniszczeń, dokonanych jakoby przez młodych artystów. Oburza ona nie tylko zainteresowaną młodzież, ale również ich rodziców. Takie bezpodstawne posądzenia sprawią - przypuszczam, że o to Autorce odpowiedzi chodzi - że młodzi zaczną tę placówkę kultury omijać bezpiecznym łukiem. Swoją drogą ciekawe, dlaczego nie zgłosiła Pani tych uszkodzeń bezpośrednio zainteresowanym?

Muszę też dodać - dla jasnego obrazu sprawy, że zimą przeprowadzono w budynku karczmny malowanie, lakierowanie wszystkich pomieszczeń, bowiem zmieniano instalację elektryczną i usuwano partactwo wykonawcze z lat ubiegłych. Pani Dyrektor w swej odpowiedzi stwierdza też, że nawet "przysłowiowego dziękuję z tego nie ma", co Czytelnik może odebrać jako brak czyjeś kultury. Otóż powszechnie przyjęte jest na świecie, że podziękowania składa się na koniec roku szkolnego lub zakończenia jakiegoś wydarzenia. Pragnę poinformować, że pracownia działalność skończyła w czerwcu, a pani Dyrektor już w połowie maja zaniósła

swe pretensje do "Powiatowej" o brak "przysłowiowego dziękuję". Skromnie chciałbym Pani przypomnieć, że za rok ubiegły otrzymała Pani w ramach podziękowania dwie prace naszych absolwentów, obecnie już studiujących. Na koniec chciałbym poruszyć problem "dobroci" Muzeum, wspomagającego artystów poprzez kupowanie od nich prac. Powiem krótko: lepiej, żeby Muzeum kupowało od martwych już artystów, bowiem oni nie będą musieli się obawiać, że w ramach "wdzięczności" będą zobowiązani nieodpłatnie wykonać coś dla Muzeum, co przewyższa dochód artysty uzyskany ze sprzedaży tej placówki swej pracy.

Chodzi tu o wykonanie tablic reklamowych na rogatkach miasta. Kto się choć trochę zna na rzeczy, to wie, że muszą to być duże powierzchnie, często podświetlane i na silnej konstrukcji, których koszt minimum wyniesie kilka tysięcy PLN.

A swoją drogą, już co najmniej od 10 lat takich lub innych reklam nasze Muzeum nie ma, a każdy szanujący się przedsiębiorca dokładnie wie, czym to grozi dla firmy.

Z poważaniem  
jeden z wielu "plastyków"

**Roman Kasprowicz**

Z uwagą przeczytałem w czerwcowym numerze POWIATOWEJ informację dyrektora Joanny Patorskiej o działalności Muzeum Regionalnego. Jest imponująca - jak to się więc dzieje, że skoro jest tak dobrze, to muzeum ma być zamknięte? Praca naukowo - badawcza jest na pewno bardzo ważna, ale dla przeciętnych turystów zupełnie nieistotna. Ubolewa Pani, że w M-czu był zbyt mały oddźwięk na koncert w sali portretów trumiennych - otóż chyba nikt o nim nie wiedział. Stwierdza też Pani, że wynajmując znanemu plastykowi pomieszczenie z wszystkimi konsekwencjami finansowymi - nie doczekała się Pani nawet „dziękuję” od rodziców, których dzieci ten Pan edukuje. Ależ teraz za wszystko się płaci! Jeżeli dzieci np. uczą się grać, czy chodzą na korepetycje - to rodzice te lekcje opłacają i nie protestują. Więc dlaczego nie wyegzekwowała Pani takich opłat na początku? Rodziców trzeba uświadamiać, że teraz nauka drogo kosztuje.

Zgadza się Pani ze mną, że nie ma do dzisiaj żadnej tablicy informacyjnej, o zamku i muzeum, i nie Panią o to winię, ale władze miasta, które ciągle pokazują, jak niewiele je interesuje kultura i że najchętniej pozbyłyby się tej kuli u nogi na rzecz kolejnej nieudanej inwestycji, jaką były np. płatne parkingi.

Wierzę, że los Muzeum nie jest jednak obojętny ludziom mądrym i ceniącym jego bogate zbiory i uważam, że pomysł powołania Towarzystwa Miłośników Muzeum może pomóc w uratowaniu tej ważnej dla miasta placówki. A jeżeli jeszcze władze zamiast podświetlać obiekty na rynku - przeznaczą te pieniądze na Muzeum - jego przyszłość może być uratowana.

**Henryk Łódzki**

P.S. Zbiórka pieniędzy na Muzeum podczas "Dziadów" wprawiała wielu w zakłopotanie. Trzeba było wybrać - albo skarbonka, albo przekaz pocztowy w firmowej kopercie.

## Muzeum

w Międzyrzeczu zaprasza  
do zwiedzenia stałej ekspozycji muzealnej:

- \* Dział sztuki: Portret trumienny
- \* Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza
- \* Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX - XX w.

oraz wystaw czasowych:

\* "Jan Paweł II w medalierstwie i ekslibrisie". Wystawa ze zbiorów Kornela Białołockiego i Tadeusza Łaszkiewicza / do 4 lipca br. /

\* "Ogniem i mieczem w karykaturze Jacka Frankowskiego". Wystawa ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. / 13 lipca - 15 sierpnia br. /

Muzeum czynne:

- \* wtorek, środa, czwartek, sobota 9 - 16
- \* piątek 9 - 18
- \* niedziela 10 - 16

W niedziele wstęp bezpłatny

# Laureaci i finaliści konkursów i olimpiad

## Szkoły podstawowe

### SP nr 2 w Skwierzynie

- **Grzegorz Mazur**: II miejsce w I Wojewódzkim Konkursie Ortograficznym o Złote Pióro.
- **Katarzyna Wawrzyniak**: wyróżnienie (kat. poezji) w II Wojewódzkim Konkursie Literackim "O szczyptę Nowej Soli", stypendystka Ogólnopolskiej Fundacji "Nadzieja Pomoc"
- **Agnieszka Ogrodowska i Karolina Mierzyńska**: wyróżnienie w Wojewódzkim Konkursie Literackim "Wigilia w mojej rodzinie"
- **Agnieszka Ogrodowska**: tytuł laureata w II Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Literackiej Dzieci i Młodzieży LIPA '98
- **Karolina Mierzyńska i Danuta Wierchowska**: finalistki Konkursu Przedmiotowego z j. polskiego (szczebel wojewódzki)
- **Katarzyna Kurzawska, Monika Sroczyńska**: nagrody w konkursie "Gazety Wyborczej" - "Układamy słownik mowy dziecięcej"
- **Dominik Brusikiewicz**: nagroda w II Wojewódzkim Konkursie "Młodzież przeciw uzależnieniom" (kategoria poezji)
- **Mateusz Raniś**: finalista konkursu historycznego (szczebel wojewódzki)
- **Jakub Czarski, Sebastian Andrzejewski, Paweł Sobolewski**: finaliści wojewódzkiego konkursu przyrodniczego

### SP w Trzebiszewie

- **Monika Brzoska**: finalistka wojewódzkiego konkursu z j. polskiego

### SP w Murzynowie

- **Małgorzata Kowalska**: I miejsce w Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim "Poezja i Proza na Wschód od Bugu" WDK Gorzów - maj '98, uczestniczka eliminacji centralnych w Kolobrzegu - czerwiec '98, wyróżnienie w Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim "Od Mickiewicza do Miłosa" WDK Gorzów - kwiecień '99, wyróżnienie w Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim "Interpretacje utworów J. Słowackiego" D.K. Małyszyn Gorzów - maj '99

### SP w Trzcielu

- **Robert Marciniak**: laureat konkursu techniki

### SP nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Międzyrzeczu

- **Andrzej Pańniewski**: laureat Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Sztuce (opiekun mgr **K. Kostrzewa**)
- **Joanna Pańniewska**: laureatka Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o Sztuce
- **Piotr Azarewicz**: laureat Wojewódzkiego Konkursu Historycznego
- **Andrzej Pańniewski**: laureat Wojewódzkiego Konkursu Historycznego (opiekun mgr **D. Dajworska**)
- **Patrycja Jarmołowicz i Grzegorz Urbanek**: udział w wojewódzkim finale Konkursu Wiedzy o Sztuce 6.

### SP nr 2 im. Szarych Szeregów w Międzyrzeczu

- **Andrzej Rybacki**: kl. VIIA; laureat konkursu języka angielskiego
- **Maciej Zbikowski**: kl. VIIIA; laureat konkursu informatyki
- **Magdalena Maj**: kl. VIIIA; finalistka konkursu biologicznego
- **Małgorzata Franaszek**: kl. VIIIB; finalistka konkursu historycznego 7.

### SP nr 3 w Międzyrzeczu

- **Justyna Zaborowska**: laureatka Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego
- **Michał Gajewski**: finalista Konkursu Wiedzy o Sztuce
- **Rafał Szulc**: finalista Konkursu Chemicznego

### SP nr 6 w Międzyrzeczu

- **Marta Kłobus**: laureatka Olimpiady z języka polskiego
- **Michał Kłoska**: laureat Olimpiady z geografii
- **Jolanta Politt**: finalistka Olimpiady z języka polskiego
- **Marcel Turecki**: finalista Olimpiady z geografii
- **Bartosz Dutkiewicz**: finalista Olimpiady z historii

## Szkoły średnie

### Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu

#### 1. XLV Olimpiada Chemiczna

- 1 tytuł finalisty eliminacji centralnych w Warszawie - **Przemysław Bułach**
- 1 tytuł laureata eliminacji okręgowych w Szczecinie - **Przemysław Bułach**

#### 2. XXXV Ogólnopolski Konkurs Chemiczny im. prof. Antoniego Swinarskiego organizowany przez UMK w Toruniu

- 1 tytuł laureata z prawem wstępu bez egzaminu na kierunek

chemii UMK w Toruniu - **Artur Stefanowicz**

- 1 tytuł finalisty z prawem wstępu bez egzaminu na kierunek chemii UMK w Toruniu - **Przemysław Bułach**

- 1 tytuł najmłodszego finalisty konkursu - **Marcin Budniak** - kl.I

#### 3. V Konkurs Chemiczny organizowany przez UAM w Poznaniu

- 1 tytuł laureata z prawem wstępu bez egzaminu na studia na Wydziale Chemii UAM - **Artur Stefanowicz**
- wyróżnienie dla szkoły za zajęcie II miejsca w klasyfikacji zespołowej V Konkursu Chemicznego

#### 4. XXII Olimpiada Języka Niemieckiego

- 1 tytuł laureata eliminacji okręgowych w Zielonej Górze - **Mikołaj Franas** z prawem wstępu bez egzaminu na germanistykę w WSP w Z. Górze

#### 5. V Ogólnopolski Konkurs Astronomiczny "Wiedzy i Życia" w Warszawie

- 1 wyróżnienie - **Anna Wasylków**

#### 6. VIII Wojewódzki Młodzieżowy Konkurs Astronomiczno - Astronautyczny w Gorzowie

- 1 tytuł laureata wraz z prawem uczestnictwa w Ogólnopolskim Młodzieżowym Seminarium Astronomicznym - **Katarzyna Górską**

#### 7. Wojewódzka Olimpiada Wiedzy Turystycznej

- 1 miejsce drużyny LO w klasyfikacji drużynowej: **Małgorzata Hudziak, Magda Plewa, Kacper Glura**

- w klasyfikacji indywidualnej: II m. **Małgorzata Hudziak**, VII m. **Kacper Glura**, X m. **Magda Plewa**

#### 8. Konkurs Języka Angielskiego Szkół Średnich rejonu gorzowskiego - IV miejsce /równorzędnie/: **Lukasz Hulnicki i Wojciech Rybacki**

#### Osiągnięcia artystyczne

#### 1. VI Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej /szkoły średnie/

- 1 wyróżnienie: **Justyna Bielecka**

#### 2. Biennale Plastyki Dzieci i Młodzieży Szkolnej - eliminacje wojewódzkie

- 1 wyróżnienie: **Katarzyna Wawrzyniak**

#### 3. IV Biennale Twórczości Dzieci i Młodzieży Gorzów 99

- 2 wyróżnienia: **Anna Dybek i Katarzyna Wawrzyniak**

#### PNADTO:

#### 1. **Dominika Kaminiarczyk** otrzymała Stypendium Prezesa Rady Ministrów

#### 2. **Artur Stefanowicz** został stypendystą Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci

#### 3. 13 uczniów realizowało indywidualny program nauki z 7 wybranych przedmiotów

**Zespół Szkół Zawodowych im. Staszica w Międzyrzeczu**

- udział w Okręgowej Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej w Z. Górze: **Justyna Szostak** - kl. III, **Anna Kotuła** - kl. III, **Henryk Budziak** - kl. IV

#### **Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku**

#### 1. IX Edycja Olimpiady Ekologicznej w Gorzowie

- laureaci: **Bartłomiej Bujak, Grzegorz Andrasz, Izabella Głogowska**

#### 2. XXIII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych (Marszew - Pleszew)

- laureaci: **Krzysztof Kałek** - blok produkcji zwierzęcej, **Ewelina Szczepaniak** - blok gospodarstwa domowego

#### 3. Wojewódzki Konkurs Matematyczny w Gorzowie

- **Daniel Drzymała** - VII m.

Najlepsi uczniowie w r. szk. 1998/99

- **Krzysztof Kałek** - 4,8, **Marcin Szczotko** - 4,6, **Emilia Jakielska** - 4,2

#### **Liceum Ogólnokształcące w Skwierzynie**

#### 1. I Wojewódzki Konkurs Literacki "Wigilia w mojej rodzinie"

- wyróżnienie dla **Michała Grobelnego**

#### 2. III Wojewódzki Konkurs Literacki "O szczyptę Nowej Soli"

- wyróżnienie dla **Anny Anus**

#### **Zespół Szkół Samochodowych w Skwierzynie**

#### 1. Stypendia Prezesa Rady Ministrów otrzymali: **Grzegorz Janas** - kl. III, **Tomasz Klimaszewski** - kl. II

#### 2. Konkurs Wiedzy Motoryzacyjnej - IV miejsce zdobyła drużyna w składzie: **Romuald Rojek, Sławomir Dolata, Marek Dolata, Sebastian Ziętek**.

#### **Zespół Szkół Rolniczych w Trzcielu**

**Piotr Smolarek** za bardzo dobre wyniki w nauce otrzymał Stypendium Prezesa Rady Ministrów



# Sport szkolny

W cieniu II ligi siatkarskiej rozwija się sport masowy, czyli szkolny i to za dużo mniejsze pieniądze. Przedstawiając osiągnięcia sportowe naszej młodzieży, może choć w małym stopniu nagrodzimy ich wysiłek.

**Szkoły podstawowe** : 12.05. odbyły się mistrzostwa mini-rejonu w czwórboju LA. Chłopcy:

I m. – SP nr 6 – op. T. Korzeniewski,

II m. – SP nr 1 – op. E. Podgajska,

III m. – SP nr 2 – op. B. Łabuza,

IV m. – SP nr 3 – op. P. Szanda,

Dziewczeta:

I m. – SP nr 1 – op. M. Olewska,

II m. – SP nr 2 – op. M. Szanda,

III m. – SP nr 6 – op. A. Boguta,

W zawodach rejonowych, które odbyły się 31.05. w Skwierzynie, startowały zwycięskie zespoły.

II miejsce zajął zespół SP-1 w składzie: Daria Radomska, Iwona Roszak, Katarzyna Lubaczewska, S. Kujawa, Ilona Łuczak, Martyna Tomaszewska.

III miejsce zajęli chłopcy z SP-6: Wojciech Ganczyszyn, Piotr Rudnicki, Sławomir Gągała, Krystian Radomski, Andrzej Grabiński, M. Hałuszczak, M. Aleksandrowicz.

17.05. odbyły się mistrzostwa mini-rejonu klas IV w trójboju LA.

Dziewczeta:

I m. – SP nr 2 – op. M. Szanda,

II m. – SP nr 6 – op. M. Adamczyk,

III m. – SP nr 4 – op. J. Kusz,

IV m. – SP nr 1 – op. M. Olewska.

Chłopcy:

I m. – SP nr 2 – op. J. Boguta

II m. – SP nr 6 – op. T. Korzeniewski,

III m. – SP nr 1 – op. M. Gemborska,

IV m. – SP nr 4 – op. J. Malinowski.

1.06. odbyły się zawody w lekkiej atletyce o PUCHAR BURMISTRZA.

I m. zajęła SP nr 3,

II m. – SP nr 2,

III m. – SP nr 1,

IV m. – SP nr 6

9.06. w Sulęcinie odbył się finał LUBUSKIEJ OLIMPIADY MŁODZIEŻY w piłce siatkowej, w którym I m. zajęli uczniowie klas IV z SP nr 2 (B. Wolniewicz, R. Dudczak, T. Korzeniewski, R. Judek, A. Gabryel, R. Gomuła) – op. J. Boguta.

Organizatorem sportu szkolnego z ramienia Szkolnego Związku Sportowego jest kol. B. Łabuza.

## Szkoły średnie – Międzyrzecz:

**LO** – Lubuska Olimpiada Młodzieży (Stu-bice 14.05) – I m. Beata Kozaneckiej w biegu na 100 m i w sztafecie 4x100 m, I m. w sztafecie 4x100 m i III m. w skoku w dal Karoliny Usel, I m. w skoku w dal – Tomasz Wandel, II m. w trójskoku – Bartłomiej Łączkowski, II m. w biegu na 100 m. – Tomasz Romaniuk i III m. Marcin Kusik.

- Mistrzostwa Makroregionu Dolnośląskiego ( Wrocław 5 i 6. 06.) – I m. w biegu na 200 m. i IV m. w biegu na 100 m. – Beata Kozanecka, I m. w skoku w dal i II m. w biegu na 100 m. – Karolina Usel, IV m. w biegu na 100 m. i V m. w biegu na 200 m. – Marcin Kusik, VI m. w trójskoku – Bartłomiej Łączkowski.

- Międzynarodowy Miting „Nadziei Olimpijskich” ( Warszawa 5. 06.) – III m. w skoku w dal – Tomasz Wandel (uzyskał minimum Europejskiej Federacji i Polskiego Związku Lekkiej Atletyki do udziału w Mistrzostwach Europy juniorów w Rydze – 08. 1999r.), IV m. w rzucie oszczepem – Karolina Kaczmarek.

- Lubuska Olimpiada Młodzieży – IV m. w piłce siatkowej chłopców.

- Halowe Mistrzostwa Polski juniorów (Spała 22-23.01.99r.) – Tomasz Wandel – III m. skok w dal, Karolina Usel – VII m. skok w dal, Beata Kozanecka – XI m. bieg na 200 m.

**ZSZ** – I m. chłopców w piłce siatkowej w Otwartych Mistrzostwach Kostrzyna o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół, - IV m. piłki siatkowej dziewcząt w Lubuskiej Olimpiadzie Młodzieży.

**ZSB** – Lekkoatleci G. Czeakałowski i M. Łęcki w październiku '98 startowali w XX-tym Maratonie Warszawskim pokonując dystans 42 km. 195 m. G. Czeakałowski zdobył II m. a M. Łęcki V w VIII wiosennym biegu ulicznym na dystansie 8 km. w Zbąszynku.

**Trzciel** – Uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych J. Draniczarek, E. Filka, M. Osirski, J. Kiławiec, trenujący zapasy pod kierunkiem P. Troczyńskiego osiągają bardzo dobre wyniki na arenie regionalnej i ogólnopolskiej.

**Skwierzyna, LO** – Lubuska Olimpiada Młodzieży – IV m. w rzucie dyskiem – Ł. Namij, V m. w rzucie oszczepem - A. Pajęcki.

**ZSZ** – I m. w kolarskich zawodach makroregionalnych w Strzelcach Krajeńskich i XI w Mistrzostwach Polski kobiet do lat 18 – Elwiry Uchto

**ZZSamoch.** – uczniowie: N. Mamys, P. Mamys i D. Wilk reprezentują UKS Motokart Skwierzyna. Odbyły się dwie eliminacje w Gostyniu, w których drużyna dwukrotnie zajęła III miejsce. Indywidualnie P. Mamys był IV a D. Wilk V. Uczeń T. Śmieszalski reprezentuje klub „Duet” Zielona Góra w kategorii wyścigowej. Po 3 eliminacjach zajmuje XVI miejsce i jest najmłodszym zawodnikiem w tej kategorii w Polsce.

Wiesława Chamienia

*Gratulujemy wszystkim  
i życzymy dalszych  
sukcesów*

**redakcja**



**Komisja Inwestycji Budownictwa i Mienia Komunalnego Rady Miejskiej w Międzyrzeczu – przy pracy w OW Głębokie i MRU.**

# Kącik kolekcjonera



Fragment kolekcji

Historia pierwszych dźwiękopisów zaczyna się...już w średniowieczu. I kto wie, czy tajemnicze skrzynki przechowujące słowo i muzykę w fantastycznej podróży Cyrana de Bergeraca na Księżyc nie są skryształizowaniem marzeń ludzkich o utrwaleniu głosu jako cząstki własnego ja, prób Bacona, Leonarda da Vinci i Galileusza. A



Gramofon mminiaturowy

więc marzenia, bajki...W bractwie albeńskim krążyła opowiadka księcia Radziwiłła Panie Kochanku o tym, jak głosy wielkiego polowania zimowego dały się słyszeć w lesie dopiero po wiosennych roztopach, gdy...odtajały! Koncert z dźwiękiem zamarzającym, np. w trąbce poczytłiona, jest jednym jeszcze baśniowym reflekssem wysiłków wynalazców. Wiek XIX to prawdziwa eksplozja wynalazczości, również i w tej dziedzinie. Na obracającym się walcu Thomas Young zapisał dźwięk ka-

mertonu już w 1807 roku. W fonografie Leon Scott zastosował tubę, a Charles Cros użył w swym paleofonie płyty. Matryce pokryte sadzą, barwną kredą, woskiem, talerz lub taśmą papierową, tekturowy walec - tak wyglądają pierwsze, z pozoru nieudane początki maszyn mówiących. Gdy w



Gramofon walizkowy w obudowie drewnianej

1878 roku Thomas Alva Edison przedstawił swój wynalazek Akademii Francuskiej, rzucono mu w twarz: „Ty oszuście, czy myślisz, że pozwolimy się nabrać bruchomowcy?”. Pierwszy fonograf to walec pokryty cynfolią, drgający ryłec osadzony na membranie, napęd początkowo ręczny, następnie sprężynowy. Konkurentem fonografu był gramofon opatentowany przez hanowerczyka Emila Berlinera w 1887 roku. O tym, iż w konkursie fonograf - gramofon zwyciężył patent Berlinera, zdecydowała przede wszystkim lepsza jakość odtwarzania, przy jednoczesnej możliwości wykonania większej liczby kopii z tej samej matrycy. Ten wspaniały gramofon najłatwiej można obejrzeć na współczesnej etykiecie płyt His Master's Voice: biały pies słucha ze zdziwieniem głosu swego pana, dobiegającego z tuby aparatu. Aparat ten to wczesny model patentu Berlinera - prosta stożkowa tuba z bezpośrednio na jej końcu osadzoną membraną, silnik sprężynowy naciągany pionowo ustawioną korwą, motylkowa nakrętka mocująca 7,5 calową płytę jednostronnie nagrałą. Na płycie napis „Berliner patent” i charakterystycz-



Duży gramofon tubowy

ny znak siedzącego na krążku aniolka z ryłcem - piórkim w ręce. Gramofony różniły się między sobą wykonaniem i ceną (często bardzo wysoka), nie tylko z uwagi na bogactwo dekoracji, ale i technicznymi zmianami. Powoli przestaje on być dużym aparatem salonowym, nieprzenośnym. W latach 20 jest już zgrabna walizeczka drewniana, często obciągnięta skórą albo ceratą. Gramofon taki produkowały do II wojny światowej liczne wytwórnie. Niewątpliwą jego zaletą stanowiła możliwość przenoszenia go, a dzięki schowkowi na kilka ulubionych płyt, można było ich słuchać wszędzie. I...spotykał się wówczas z krytyką! A jakich i jak słuchało się płyt przed I wojną światową, np. gdzieś w Galicji? Była to mała uroczystość, bo dobry gramofon był sprzętem kosztownym. Po uroczystym jego nakręceniu wysłuchiwano stojąc hymnu, w którym „przy Cesarzu mile władza Cesarzowa pełna łask”. Po nim następowały walce Straussa, operetki Offenbacha oraz inne melodie, grane na placach i w muszlach przez orkiestry lub grajków ulicznych.

Kolekcjoner

## Wymiana praw jazdy

Z dniem 1 lipca br. wchodzi w życie Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 13 maja 1999r. w sprawie wymiany praw jazdy (Dz.U.Nr.47,poz.478 z 27 maja 1999r.).

Ustala ono terminy wymiany praw jazdy w następujący sposób:

**1. od 1 lipca 2000r. do 30 czerwca 2001r.** – wymiana praw jazdy wydanych na podstawie przepisów rozporządzenia Ministrów Transportu Drogowego i Lotniczego oraz Obrony Narodowej z 15 grudnia 1953r. w sprawie zmiany przepisów rozporządzenia Ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z 27 października 1937r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U.z 1954r. Nr 3,poz.6).

**2. od 1 lipca 2001r. do 31 grudnia 2002r.** – wymiana praw jazdy wydanych na podstawie przepisów rozporządzenia Ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 1 października 1962r. w sprawie ruchu na drogach publicznych (Dz.U.Nr. 61, poz.295).

**3. od 1 stycznia 2003r. do 31 grudnia 2004r.** – wymiana praw jazdy wydanych w okresie od 1 stycznia 1984r. do 30 kwietnia 1993r.

**4. od 1 lipca 2004r. do 30 czerwca 2006r.** – wymiana praw jazdy wydanych w okresie od 1 maja 1993r. do 30 czerwca 1999r.

**Po upływie terminów ustalonych do wymiany dokumenty tracą ważność.** Świadectwa kwalifikacji wymienia się w okresie od 1 lipca 2000r. do 31 grudnia 2001r.

Jak z powyższego wynika, operacja wymiany praw jazdy rozpocznie się od 1 lipca 2000r. i w pierwszej kolejności będą wymieniane najstarsze dokumenty. Wymiana praw jazdy zakończy się 30 czerwca 2006r.

Natomiast od 1 lipca br. nowe prawo jazdy będą otrzymywać osoby, które zdały egzamin w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego po raz pierwszy lub też podwyższyły posiadaną kategorię. Również otrzymują je osoby, które wystąpią z takim wnioskiem z powodu zagubienia lub zniszczenia poprzedniego dokumentu.

E. Sawiński

# KRZYŻÓWKA NR 3

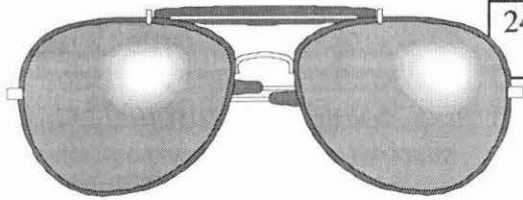
1		2		3			4	5		6		7
						8						
9		1					10					2
		6										
11					12							
				13								
	14						15			16		
				3								
17						18						19
20		21										
					8					10		
11												
22								23				
		7										
												5
24						4		25		9		

**Poziomo:** 1. Jezioro k. Pszczewa; 4. ... Zaciskowa; 9. Typ aparatu telefonii komórkowej; 10. Kolejowy wózek szynowy; 11. Płynię przez Żółwin; 12. Tysięczna część grama; 14. Lanie, baty; 15. Smaczna ryba; 20. Depesza przesłana drogą radiową; 22. Domaganie się; 23. Strunowy instrument muzyczny; 24. Miejscowość na trasie M-cz - Rokitno; 25. Sławny gawędziarz góralski.

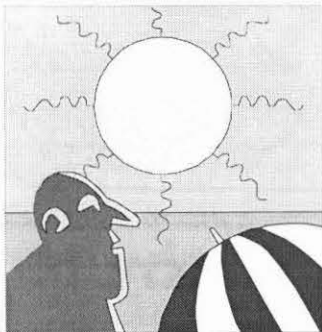
**Pionowo:** 1. Wieś u ujścia Noteci do Warty; 2. Wodorotlenki metali alkalicznych (litowców); 3. Szybko upływa; 5. Pełnomocnictwo; 6. Kod; 7. Nękały Serbów nocami; 8. Nie oryginał; 13. Zwolennik; 16. Schowek; 17. Przyrząd gimnastyczny; 18. Leśne zwierzę; 19. Część załogi zakładu pracy; 21. Ojciec Iłkara.

Liczby w prawym dolnym rogu, uszeregowane od 1 do 11 utworzą rozwiązanie, które należy przesłać na adres redakcji do 20.07.99r. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody rzeczowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 2: Powiatowa na lato. Nagrodę wylosowała Katarzyna Kulas z Poznania.



## NAD...CZYSTYMI WODAMI



Międzyrzecki „Sanepid” przed sezonem letnim przeprowadził wielokrotne badania czystości wód w kąpieliskach zorganizowanych. Miło nam donieść, że wody wszystkich akwenów w powiecie międzyrzeckim z wyjątkiem jeziora Konin (II kl.) zakwalifikowane zostały do I kl. czystości. Efekty nakładów i pracy w zakresie ochrony czystości wód przyniosły w tym roku jak widać znaczący postęp. Teraz udany pobyt nad pięknymi jeziorami międzyrzeckimi zależy już tylko od pogody.

Życzymy udanych i słonecznych wakacji.

foto: Adam Długołęcki



## Zarząd Miasta i Gminy w Międzyrzeczu

Ogłasza III przetarg pisemny nieograniczony  
na dzierżawę działki 417 o pow. 3447 m<sup>2</sup> przy  
ul. Młyńskiej z przeznaczeniem na płatny parking  
samochodów osobowych i osobowo dostawczych.

### I. Warunki przetargu:

1. proponuje się zawarcie umowy dzierżawy na 8 lat.
2. Stawka czynszu dzierżawnego proponowana do przetargu 1000,00 zł plus podatek od towarów i usług VAT 22% płatny w stosunku rocznym do 30 czerwca każdego roku.
3. Przeznaczenie terenu na parking dla samochodów osobowych i dostawczych.
4. Wykonanie parkingu na własny koszt z materiału dzierżawcy.
5. Wykonanie utwardzenia parkingu z materiałów nietrwałych np. panele trawnikowe EKOFIX itp. w/g koncepcji opracowanej przez tut. Urząd do wglądu w Wydziale Gospodarki Komunalnej ul. Rynek 1.
6. Wadium w wysokości 200,00zł płatne w kasie Urzędu Gminy w Międzyrzeczu ul. Rynek 7 dnia 16 lipca 1999 roku do godz. 12.00.
7. Wadium zalicza się na poczet czynszu dzierżawnego dla oferenta, który wygra przetarg.
8. Wadium ulega przepadkowi w razie odstąpienia oferenta, który wygra przetarg od warunków określonych w ofercie.

### II. Oferta powinna zawierać:

1. Imię i nazwisko lub nazwę i siedzibę jeżeli oferentem jest osoba prawna.
2. Dowód wpłaty wadium.
3. Oświadczenie oferenta, że zapoznał się z warunkami przetargu i przyjął je bez zastrzeżeń.
4. Proponowaną stawkę czynszu dzierżawnego z możliwością regulacji czynszu w danym roku w oparciu o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług w roku poprzedzającym zmianę.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Międzyrzeczu ul. Rynek 1 w zamkniętych kopertach z napisem "Oferta na dzierżawę działki nr. 417 przy ul. Młyńskiej w Międzyrzeczu" do dnia 19 lipca 1999 roku do godz. 9.00.

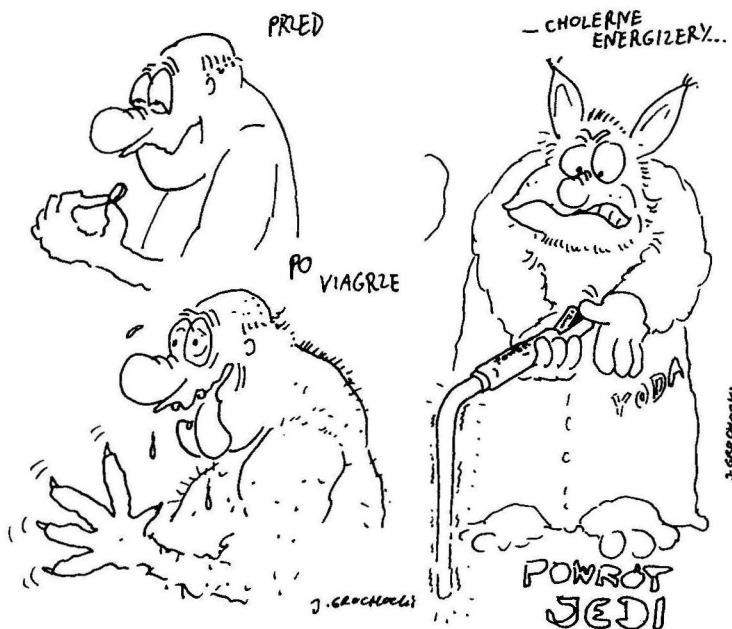
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 7 dni od daty składania ofert w siedzibie Urzędu Gminy Międzyrzecz ul. Rynek 1.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa

ul. Rynek 7 nr tel. 741 28 46 wew. 46 lub 61.

**Lokal użytkowy 50 m<sup>2</sup>**  
w Międzyrzeczu sprzedam  
tel. (095) 742-11-29 po godz. 18.00



Dowództwu, Kadry zawodowej, żołnierzom zasadniczej służby wojskowej oraz pracowników cywilnym 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej im. gen. broni Józefa Dowbor - Muśnickiego

serdeczne życzenia  
z okazji  
**Święta Jednostki**  
składa  
redakcja  
POWIATOWEJ



**Międzyrzeczeki Kanał Reklamowo-Planszowy**  
nadawany jest 21 h na dobę. Biuro czynne  
8.00 - 10.00 i 13.00 - 16.00 m-cz os. Centrum 1a.  
**Roman Sulkowski tel. kom. 0601-539-776**  
lub po godz. 16.00 742 0241.



**Uwaga!**

**Przypominamy  
o redakcyjnym  
dyżurze 5 lipca  
godz. 17.00 - 19.00  
tel. 741-2431**

**OKNA, DRZWI, ROLETY,  
PARAPETY, PCV,  
ALU SZAFY,  
GARDEROBY, WNEKI  
Z DRZWIAMI  
PRZESUWNymi**



66-340 Przytoczna  
ul. Lipowa 4A  
**(095) 7 493 046**  
**601 965 834**

\* doradztwo  
\* sprzedaż  
\* montaż



# SPORT



## Przytoczna

Świetną formę w tym sezonie prezentują młodzi adepci kolarstwa – zawodnicy U.K.S. „ISKRA” Przytoczna. Podopieczni



Tadeusza Jasionka i Jarosława Śliwińskiego z każdego zawodów powracają do domu z okazałymi nagrodami.

**Elwira UCHTO** – „ISKRA – JAREX” wygrała II-gą serię Pucharu Polski w Kołobrzegu, a w III-ciej rozgrywanej w Bornem – Sulinowie zajęła drugą lokatę, 23 – była Patrycja Jasionek. Elwira wygrała również Memoriał Pawła Wakulicza.

**Łukasz SZYBISTY** – „ISKRA – KLIMA” – wygrał Memoriał Pawła Wakulicza w Strzelcach oraz zajął II-gie miejsce w Małym Wyścigu Pokoju rozegranym w Tarnowie Podgórnym. W GP Polski – Langa w Tomaszowie Lub. – uplasował się na IV m.

**Krzysztof WARZYBOK** – „ISKRA – KLIMA” trzykrotnie ostatnio dojeżdżał do mety na II miejscu tj. – w GP POLSKI - LANGA, Memoriale Pawła Wakulicza i Ogólnopolskim wyścigu o puchar marszałka sejmiku lubuskiego – Strzelce. Mały Wyścig Pokoju

w Tarnowie Podgórnym ukończył na IV m. Drużynowo zawodnicy U.K.S. „ISKRA” Przytoczna wielokrotnie plasowali się na czołowych pozycjach w kraju. Gratulujemy.

## Trzciel

Spartakiadę Uczniów Szkół Zakładu Doskonalenia Zawodowego wygrała reprezentacja Z.S.Z Trzciel, która w ogólnej punktacji obejmującej 6 dyscyplin sportowych uzyskała najwięcej pkt. Na 3 m. uplasowała się ekipa Z.S.Z Międzyrzecz. Indywidualnie najlepiej na zawodach zaprezentował się uczeń z Z.S.Z Trzciel Bartłomiej Dynowski.

## Międzyrzecz

I Mistrzostwa Województwa Lubuskiego w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej młodzików:

1. SP – 4 Gubin
2. SP – 3 M-cz
3. SP – 1 Sulęcín
4. SP – 1 Gubin

Podopieczni Bogusława Kowalika wystąpili w składzie: M. Andrusiów, T. Banaś, A. Barczewski, A. Bąbół, D. Gemborowski, F. Gorzelańczyk, P. Haładus, J. Janowiak – kapitan, D. Możdżeń, T. Orczyk, K. Salej, K. Sołoducha, J. Strzelczyk.

W tegorocznym finale ligi wojewódzkiej szkół ponadpodstawowych w piłce siatkowej chłopców, zespół międzyrzeckiego „Ogólniaka” uległ drużynie Z.S.B. Gorzów 2:3, zajmując w końcowej klasyfikacji II miejsce. Zespół prowadzony przez Grzegorza Kaczmarka startował w składzie: K. Jonas, P. Ludek, J. Łobażewicz, G. Maciejewicz – kapitan, A. Mucha, T. Rucki, B. Siekanko, K. Starkowski, B. Wilczyński.

Bardzo dobrze zaprezentowały się również uczennice z L.O. M-cz, które wywalczyły brązowy medal – w rozgrywkach ligi

wojewódzkiej w koszykówce dziewcząt. Podopieczne Haliny Hudziak startowały w składzie: K. Budniak, J. Chorążewicz, A. Hejdasz, M. Hudziak, K. Kaczmarek – kapitan, A. Kołodziej, B. Kozanecka, M. Kowalska, A. Purpułowicz.

## Skwierzyna

W ramach rozgrywanych zawodów w czwórboju lekkoatletycznym o Mistrzostwo Powiatu szkół podstawowych w kategorii dziewcząt, zwyciężyła SP-2 Skwierzyna, której drużyna startowała w składzie: Olga Bachanek, Paulina Gromadzka, Oliwia Ignaszewska, Katarzyna Krawczyk, Agata Rozmus, Katarzyna Skręty. 2 m zajęła SP-1 M-cz, a 3 m SP – Pszczew. Kategorię chłopców również wygrała reprezentacja SP-2 ze Skwierzyny w składzie: Marcin Banaszczyk, Michał Falów, Adrian Juretko, Tomasz Materna, Jacek Pruchno, Michał Tobisiak. Na drugim miejscu uplasowała się SP – Pszczew, a 3 miejsce zajęła SP-6 M-cz.

Na stadionie S.O.K.S i Ru odbyły się zawody o Mistrzostwo Rejonu w trójboju lekkoatletycznym.

Kategoria dziewcząt:

1m – SP-2 Skwierzyna

2m – SP-2 M-cz

3m – SP- Trzemeszno Lubuskie

...5m – SP- Murzynowo.

Kategoria chłopców:

1m – SP-2 Skwierzyna

2m – SP-1 Sulęcín

3m – SP-1 Międzychód

4m – SP-2 M-cz

Trójbój lekkoatletyczny o Mistrzostwo Woj. Lubuskiego. Kategorię dziewcząt wygrała SP- Drawno, SP- 2 M-cz uplasowała się na 5m, a Anna Kowalska z tej szkoły w klasyfikacji indywidualnej zajęła 3m.

W kategorii chłopców najlepszymi okazali się także reprezentanci SP- Drawno. Na 4m uplasowali się uczniowie SP-2 Skwierzyna

-jr-

## Międzyrzecka 10-tka

W tegorocznej VIII już edycji „Międzyrzeckiej Dziesiątki” wystartowała rekordowa liczba uczestników. Wśród 79 zawodników zgłoszonych do biegu, było 10 kobiet i jeden zawodnik, który wystartował w kategorii „sprawni inaczej”. Jako pierwszy linię mety pod międzyrzeckim ratuszem minął Zenon Szczeniński z Nowogardu, na 2 m. uplasował się Piotr Jończyk z Żagania, a na 3 m. Marek Wasilewski z Pily. Miejsca zawodników – mieszkańców powiatu międzyrzeckiego: 10. – K. Kochan M-cz, 13. – Z. Kolis M-cz, 24. – R. Ostrowski Kalsko, 30. – S. Osiński M-cz, 41. – M. Łęcki M-cz, 43. – G. Czekalowski M-cz, 44. – T. Janakowski M-cz, 45. – A. Telus Skwierzyna, 52. – B. Kalisz M-cz, 58. – R. Strzelczyk M-cz, 64. J. Matysiak M-cz, 68. – Frabiński M-cz, 71. – T. Świder M-cz, 72. – R. Cwener M-cz.

Kategorię OPEN kobiet wygrała mieszkanka Międzychodu Danuta Pietruszyńska, przed Bogumiłą Szumiel – Świebodzin i Katarzyną Musiał z Krzyża. Międzyrzezczanka Ewa Łągoda uplasowała się na 5 m, a kolejne nasze zawodniczki zajęły: 8. – Barbara Czapliska, 9. – Agnieszka Czernicka. Wyścig na wózkach wygrał gorzowianin – Andrzej Paroń, na 2 m. do mety dojechał kolejny gorzowianin – Leszek Koza, a jako 3-ci linię mety minął Mieczysław Śmigielski ze Skwierzyny.

-jr-

## Dni Skwierzyny na sportowo

\* Turniej brydża sportowego o Puchar Burmistrza zdobyła para Andrzej Majdan – Józef Pajęcki. Obok nich na podium stanęli: Henryk Bogucki i Andrzej Mozolewski – II m, oraz para Michał Dubiec – Waldemar Nonn – III m.

\* Otwarte mistrzostwa Skwierzyny juniorów do lat 18 w szachach błyskawicznych (zawodnicy mieli 5 min. na rozegranie całej partii) wygrał Krzysztof Heba i otrzymał Puchar Burmistrza Skwierzyny. II m. zajął Ilia Szpuntow, a III m. Jarosław Kaczyński.

\* I-szy Turniej Lubuskiej Ligi Mistrzów piłki siatkowej wygrał zespół z Baczyń, który w finale pokonał 2:0 siatkarzy z Górzycy Odrz. Na II m. uplasowała się drużyna Skwierzyny, która w walce o „brąz” pokonała 2:1 reprezentację Gorzowa. Siatkarze z M-cza zajęli V m, a zawodnika tej ekipy – Janusza Malinowskiego (trenera drugoligowego „Orla-AZS AWF M-cz) – jednogłośnie wybrano najlepszym zawodnikiem turnieju.

-jr-

# 24 godziny biegania

Kiedy rok temu wpadł mi do głowy szaleńczy pomysł zorganizowania biegu sztafetowego na dystansie 750 km, dla uczczenia rocznicy 750-lecia nadania Międzyrzeczowi praw miejskich, wielu niedowiarków znacząco pukało się w czoło. Sam też miałem jeszcze na godzinę przed startem obawy, ale były to obawy z powodu braku finansów na organizację biegu.

Jednak dzięki niezwykle oddanym pasjonatom sportu udało nam się wcielić w życie to, co na początku wydawało się nierealne. Zaznaczyć muszę, że byli to niezwykle skromni, oddani sprawie moi koledzy i przyjaciele z terenu nowego powiatu międzyrzeckiego.

Później naszą imprezę, która odniosła nie tylko sukces sportowo – promocyjny, ale też medialny, zaczęli przypisywać sobie wszyscy, tylko nie ci, którzy włożyli w nią sporo pracy i serca, nie licząc pieniędzy na to, aby doszła do skutku.

Bieżący rok to kolejne wyzwanie dla miłośników amatorskiego biegania. Zarażeni szczerym zapalem uczestników „750-tki” i pochlebnymi recenzjami o zesłorocznej sportowej zabawie zamierzamy kontynuować bieganie nad jez. Głębokie.

W sierpniu, w ramach III-go Festynu Sportowo - Rekreacyjnego „Głębokie '99” na tej samej trasie rozegrany zostanie bieg 24 - godzinny. Wstępny udział w całodziennym maratonie zapowiedziała już liczna grupa biegaczy – amatorów z Ziemi Lubuskiej i Wielkopolski, która rywalizować będzie między innymi o trzy Puchary: Marszałka Województwa Lubuskiego, „Radia Zachód” i Starosty Powiatu Międzyrzecz.

Więcej informacji o sierpniowej imprezie można zasięgnąć pod numerem tel. OW Głębokie (0-95) 741 20 33.

- j r -



Tak świętowano 14.08.1998r. zakończenie „750-tki”

## — SPORT KONKURS —

Przypominamy warunki uczestnictwa w konkursie:

\* Jeżeli interesujesz się sportem i chcesz wziąć w nim udział, powinieneś do 20-go danego miesiąca (decyduje data stempla pocztowego) na adres redakcji przesłać odpowiedź na pytania zamieszczone na łamach naszego miesięcznika.

\* Pytania są o zróżnicowanym poziomie trudności, stąd punktacja od 1 do 5 pkt. I obejmują wiedzę o różnych dyscyplinach sportu, wydarzeniach sportowych w regionie, kraju i świecie oraz o ruchu olimpijskim, a także z historii sportu.

Najlepsi z uczestników, którzy do końca roku zbiorą za prawidłowe odpowiedzi największą ilość pkt. spotkają się w Wielkim Finale.

\* O aktualnej klasyfikacji uczestników informujemy na bieżąco oraz każdorazowo losujemy nagrodę rzeczową.

Weź udział w proponowanej przez nas sportowej zabawie, wzbogać swoje konto punktowe, bowiem również i Ty masz szansę na nagrodę. Dodatkowe informacje pod nr tel. 0(95)-7412431

### - - IV zestaw pytań

1. Który z polskich bokserów został mistrzem olimpijskim w 1976 r. ? - 1 pkt.
2. W jakim odstępie czasowym rozgrywane są Igrzyska Olimpijskie ? - 2 pkt.
3. Który z piłkarskich klubów Ziemi Lubuskiej jako jedyny, wystąpił w ogólnopolskim finale Pucharu Polski ? - 3 pkt.
4. Podaj imię i nazwisko piłkarza, kapitana polskiej jedenastki, która na I. O. w Monachium wywalczyła złoty medal. - 4 pkt.
5. W jakim składzie biegła złota sztafeta polskich sprinterek (4x100) na I. O. w Tokio? - 5 pkt.

### - Prawidłowe odpowiedzi na II zestaw pytań:

1. „Orleń” Trzciel
2. Sebastian Świdzki
3. Wojciech Fortuna (Sapporo) – skoki narciarskie
4. „GKS” Bełchatów, „Ruch” Chorzów, „Widzew” Łódź, „Amica” Wronki
5. Jerzy Kulej

Po dwóch seriach z maksymalną ilością 30 pkt. prowadzą: M. Górzny M-cz, K. Hacaś – Przytoczna, T. Jasionek – Przytoczna, K. Kochan – M-cz, J. Maksymiuk – M-cz, D. Matuszewski – M-cz, Z. Matuszewski – M-cz, D. Stróżewski – Skwierzyna. **-rud-**  
Nagrodę wylosował: M. Bublewicz z Międzyrzecza

Redakcja

# Ale ryba..



Ten oto wspaniały karp „powalił” na kolana (co widać zresztą na zdjęciu) **Pawła Grocholewskiego** – mieszkańca Nowej Niedzwicy gm. Przytoczna, który „ośmielił się” wyrwać go z podwodnej otchłani. Wcześniej jednak, póki został wyciągnięty na brzeg, stoczył z wędkarzem półgodzinny pojedynek o życie. Karpia ważącego dokładnie 10,39 kg p. Paweł złowił 26 maja na jez. „Środkowym”, wieczorową porą na tzw. rasówkę.

Gratulujemy tak wspaniałego okazu i oczekujemy na kolejne wędkarskie sukcesy naszych czytelników. **-rud-**

**POWIATOWA:** Redagują: Redaktor Naczelny – Antoni Tkocz, Sekretarz Redakcji – Izabela Stopyra, oraz: W. Chamienia, Sz. Gandurski, B. Jarmużek, T. Jasiński, S. Onyszczuk, J. Pacholak- Stryczek, A. Piotrowski, J. Rudnicki, E. Sawiński, S. Skrzek, A. Stopyra, Z. Wojciechowski. Fotoreporter – G. Paczkowski. Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 22, skr. pocztowa 81, tel. 741-2431

Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz w Domu Kultury w Międzyrzeczu – ceny do uzgodnienia. Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wykonanie: STUDIO CD Gorzów Wlkp. ul. Walczaka 106, tel. 724 06 46. DRUK: Profi-Druk, ul. Niepodległości 21, 66-530 Drezdenko, tel. (095) 762 12 81

SALONY SPRZĘTU RTV I AGD

# OKMEL

AUTORYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL

Plus  
GSM



66-300 MIĘDZYRZECZ  
ul. 30 Stycznia 19  
ul. Ściegiennego 2  
tel./fax: 741-28-35, 742-21-01

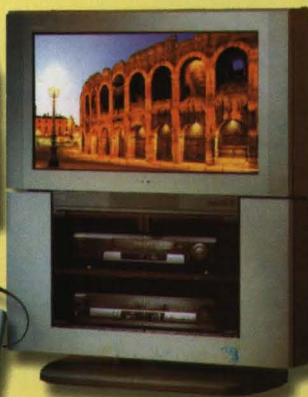
POLSKA PLATFORMA CYFROWA  
**CYFRA+**



Zapraszamy: pn.-pt. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sob. 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>



**DJ. mix pro**



**R  
A  
T  
Y**  
D  
O  
N  
O  
S  
Y  
T  
A  
M  
O  
W!



## RTV

SONY POLAND, PANASONIC, DIORA,  
PHILIPS, TECHNICS, LG, SAMSUNG,  
GRUNDING, JVC, DAEWOO, THOMSON,  
TRILUX, PIONEER

**Na terenie  
miasta i okolic  
dowóz sprzętu  
AGD i RTV  
bezpłatny !**



## AGD

POLAR, AMICA, ZELMER, ŁUCZNIK,  
WROZAMET, BOSCH, SIEMENS,  
ARDO, WHIRPOOL, DAEWOO,  
GORENJE, LG, PHILIPS,  
SAMSUNG, PANASONIC,  
IGNIS, BRAUN, CANDY, MPM,  
ZANUSSI, ARISTON,  
KENWOOD, HOLDEN, ELDON,  
ŚWIATOWIT, GISOWATT

**Sprzedż telefonów  
komórkowych GSM  
oraz aktywacja.**





osprzęt elektroinst.,  
kable, przewody,  
żarówki, lampy,  
światłówki,  
sprzęt RTV i AGD:  
pralki, lodówki,  
kuchenki, okapy,  
maszyny do szycia  
odkurzacze  
itp.



narzędzia,  
elektronarzędzia,  
kłódki, zamki,  
silikony, kleje,  
art. sanitarne,  
art. metalowe,  
art. elektryczne  
itp.



## SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

66-300 Międzyrzecz

Os. Centrum 3

Tel.: 095 741-27-88

(dawniej ELDOM - wejście w lewo)

Os. Centrum 2

Tel.: 095 742-19-61

**ZAPRASZAMY - 9-17**



ZAKŁAD BUDOWLANY PRODUKCJA I USŁUGI  
**ZBIGNIEW ŚWIĄTEK**

64-360 ZBĄSZYŃ, UL. MOSTOWA 4A, TEL. (068) 38 46 361, TEL. SKLEP 38 46 924



**SPRZEDAŻ  
towarów i usług  
NA RATY  
bez żyrantów**

PRODUCENT STROPÓW typu

**TERIVA**

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

USŁUGI: BLACHARSKO-DEKARSKIE,

REMONTOWO-BUDOWLANE

PROJEKTOWANIE



**Miejsce  
na Twoją  
reklamę  
zapraszamy**

# AUTO - KOMIS

## "Niedźwiedzia Polana"

**Hańkowiak Marek**

66-300 Międzyrzecz  
ul. Konstytucji 3-Maja 53  
(koło mleczarni)  
tel. 060 19 55 360



**Kupujemy auta za gotówkę**

**Sprzedaż ratalna**

**Zapraszamy**

**codziennie 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>**